

WARSZAWA (PAP) - 9 bm. w Warszawie obradował Komitet Wykonawczy Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. W debacie, którą prowadził JAN DOBRACZYŃSKI, uczestniczyli przewodniczący rad wojewódzkich PRON. Przyjęto stanowisko Komitetu, w którym zwraca się on do Sejmu, Rady Państwa i rządu PRL o zniesienie stanu wojennego.

lem i mianownikiem byly: da-

żenie do wydźwignięcia Pol-

ski z kryzysu społeczno-eko-

poruszył sprawy związane z

podjęciem apelu do Sejmu i

rządu PRL o zniesienie stanu

(Skrót wystąpienia zamiesz-

Projekt stanowiska Komi-

wojennego.

cia.

kraju.

czamy na str. 2).

Informację o sytuacji spo-czno-politycznej w kraju w kraju przedstawił obradującym wiremier Zenon Komender. ziś możemy stwierdzić wiedział m.in. - że wyniki spodarcze pierwszego półcza są optymistyczne. Poepuje również normalizacja vcia społecznego, której wynomicznego, politycznego i moralnego. M. Orzechowski azem jest umacnianie się socjalistycznego państwa. (skrót wystąpienia zamieszczamy na

Sekretarz generalny Rady Krajowej PRON - Marian Orzechowski przypominając, zbliżającą się pierwszą rocznicę deklaracji w sprawie Pa-

triotycznego Ruchu Odrodzetetu Wykonawczego Rady nia Narodowego podkreślił, że była ona ważkim ideowym i Krajowej PRON w sprawie sytuacji społeczno-politycznej w kraju przedstawił wiceprzepolitycznym impulsem zespowodniczący Rady - Jerzy lenia różnorodnych nurtów, dążeń, inicjatyw obywatel-skich, których ogólnym źród-Ozdowski.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad projektem przed-stawionego dokumentu. Mimo zgłaszanych uwag wszyscy uczestnicy debaty zgodni byli co do jednego, że stabilizacja sytuacji społeczno-poli-tycznej w kraju, postępująca normalizacja, postęp w gospodarce uzasadniają zniesienie stanu wojennego. Przewodniczący wojewódzkiej rady PRON z Elbląga – Ryszard Szkolnicki twierdził np., że w

dziele

ka o socjalistyczną Polskę została już wygrana przez siły Ciag dalszy na str. 2



### Pierwsze snopy na polach W Białostockiem skoszono 5 tys. ha żyta Trwa sprzęt rzepaku 🌑 Sznurka będzie więcej INFORMACJA WŁASNA

Najwcześniej zboże dojrzewa

na glebach lekkich. Dlatego

tradycyjnie już w woj. biało-

stockim żniwa rozpoczynają

rolnicy z gmin Siemiatycze,

Mielnik Nurzee, a w łomżyń-

skim – gospodarze z rejonu

tycznie koszenie rozpoczęto w

W minionym tygodniu prak-

W minionym tygodniu na pola wyszli pierwsi żniwiarze. Koszą żyto i rzepak. Przystą piono też do zbioru drugiego pokosu traw. Równocześnie trwają opryski plantacji ziemniaczanych przeciw stonce. Rolników czeka ciężki trud od świtu do nocy. Tak będzie aż do jesieni.

Kolna

województwach W trzech do skoszenia jest ok 650 tys. hektarów zbóż, mieszanek, gryki i rzepaku. W woj. tomżyńskim sprzęt rzepaku jest już na ukończeniu (całośc -270 ha). W białostockiem koszenie rzepaku dopiero rozpoczeto Najwięcej jest zbóż i na ich sprzęt skierowali głów ny wysiłek – rolnicy i jed-nostki obsługujące.

większości gmin obu woje-wództw Są to jednak dopiero początki – po kilkanaście he-Dotychczas w woj białostoktarów w gminie. Sznurek do wiązałek na rackim zżęto żyto z ok. 5 tys. hektarów, w łomżyńskiem - z pozie jest, chociaż obecne zapanad tysiaca ha. Rolnicy suwalscy wyjdą do żniw za tydzień

skiem) pokrywaja potrzeby w 50 proc. Lepiej jest w woj. białostockim, gdzie na hektar przypada jedna szpula (po odliczeniu areału do sprzętu kombajnem). We wszystkich województwach tzw. przydzialy sznurka są dostateczne, ale – jak niektórzy mówią – przydziałami snopa się nie zwiąże. Obawy te wydają się jednak przesadne; zakupiono dodatkowa ilość sznurka w

Ciag dalszy na str. 2

Już 100 mln ton wegla z naszych kopalń

WARSZAWA (PAP) - W sobotę górnicy węgla kamien-nego przekroczyli już poziom wydobycia 100 milionów ton węgla w tym roku. Warto przypomnieć, że w 1981 r. 200 milionową tonę wydobyto dopiero 13 sierpnia. Obecne e-fekty górnictwa węglowego dorównują uzyskanym w okresie jego najwyższej prosperity, jeszcze przed kryzysem

społeczno-gospodarczym. Największy udział w tegorocznym wydobyciu ma kopalnia "Ziemowit", w której dzienny urobek wynosi ponad 25 tys. ton. a od początku roku dostarczono z niej blisko 4 mln ton wegla. Niewiele mniej węgla wydobywa się w kopalni "Piast", gdzie dzienny urobek kształtuje się na poziomie 21 tys ton, dajac w br. gospodarce już ponad 3 mln ton wegla.

Apel papieża o uwolnienie

# Stanowisko Komitetu Wykonawczego RK PRON

Polska Przed rokiem Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnietwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne, szenie PAX, Stowarzy-Chrześcijańskie Stowarzyszenie Spoeczne oraz Polski Związek Katolicko-Społeczny wystą-Diły ze wspólną deklaracją w sprawie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodo-

wego. Dziš Ruch nasz ma już za-šięg ogólnokrajowy. Zrodził się z przekonania o koniecz-się z przekonania socności kontynuowania soc-jalistycznej odnow i przywracania siły państwu, stwarzanja warunków jego normalnego funkcjonowa-nia, budowania mostów porozumienia i pojednania narodowego.

Wyrażając coraz powszechniejsze pragnienia i dążenia społeczne Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego inicjował działania zmierzające do naprawy Rzeczypospolitej.

PRON od momentu swego powstania czynił wysił-

we kontynuują dzieło ki, aby porozumieniu nadaé konkretny kształt. To form. Odnowa w życiu społecznym, politycznym i gos-podarczym staje się faktem mając na względzie już w listopadzie 1982 r. zwrócinicodwracalnym, choé realiliśmy się z apelem do najzowanym w trudzie. W tym wyższych władz państwo-wych o rozpatrzenie możliogólnonarodowym PRON ma również znacząwości znieslenia stanu wojennego, uwolnienia intercy udział. Ludzie pracy w Polsce nowanych i podjęcia prac borykają się jeszcze w przeciwnościami dni pow-szednich. Dotkliwe są ludznad amnestią. Na wniosek rad i ogniw terenowych PRON wiele osób, które na-

kie bolączki. Istnieje jeszruszyły przepisy stanu wocze wiele goryczy i ura-zów. Coraz bardziej jedjennego i które przeżywały głębokie rozterki duchowe skorzystało z prawa łaski i wróciło do normalnego żynak zwróceni jesteśmy w przyszłość kraju i jego o-bywateli. Jako społeczeństwo dajemy na co dzień Działania naszego ruchu dowody patriotycznej od-powiedzialności i ofiarności, uzyskały nowy mocny im-puls na I Kongresie PRON.

Za jedno z najpilniejszych politycznego realizmu. zadań Ruchu uznał Kongres Jest porz, aby ofiarność, odpowiedzialność i realizm współtworzenie warunków pełnej normalizacji życia w zaczęły w pełni owocować.

Przekonani jesteśmy, że zadne siły wrogie narodowi Ostatni okres przyniósł w socjalistycznemu państwu tej mierze znaczący postęp. Urzeczywistniły się kolejne nie mogą liczyć na szersze etapy normalizacji. Siły po-lityczne i władze państwo-

Ciag dalszy na str. 2

kon-Rozstrzygnięto kurs na znaczek PRON. Spośród 69 propozycji, po wstępnej selekcji wy-brano 37, które przedstawiono uczestnikom 1 Kongresu PRON. W plebiscycie największą liczbe głosów uzyskał projekt artysty rzeźbiarza Edwarda Gorola z Warszawy.

NA ZDJECIU: nagrodzony znaczek. CAF - repr. - telefoto

wypoczywa młodzież

harcerska z Bielska Podlas-

kiego. Treść: "Wszyscy zdro-

wi, tylko pani doktor się przeziębiła". Angina minie, o-

by pani doktor nie miała wię-

W Białostockiem nie ma

kłopotów z zapewnieniem żywności, natomiast na bieżą-

co trzeba uzupełniać środki

czystości, których jest mało.

W skontrolowanych dotych-

czas placówkach stan sani-tarny ocenia się wysoko.

Dzieci i młodzież dobrze zno-

szą pierwsze dni – najtrud-

niejsze, kiedy trzeba się przy-

stosować do odmiennych wa-

runków życia. Jeszcze przed

wakacjami przeprowadzono

weryfikację placówek letnie-

go wypoczynku i wyelimino-

wano obiekty źle przygotowa-

ne. Wtedy podjęta została de-

cyzja, iż w rejonie Sokółki

nie będzie się urządzać kolo-

nii i obozów z uwagi na wy-

jaśnioną do końca sytuację

W woj. łomźyńskim - nie

ma trudności z wyżywieniem,

Ciag dalszy na str. 2

prov.adzac, śledztwo

epidemiczna.

gdzie

cej pacjentów.

### Podziękowanie W. Jaruzelskiego Szczerze wdzięczny za

tą drogą serdeczne podziekowanie za przesłane mi życzenia urodzinowe. WOJCIECH JARUZELSKI

### Setny rejs M/S "Czwartacy AL"

SZCZECIN (PAP) - 3,2 mln ton towarów przewiózł dotychczas w swych ładowniach M/S "Czwartacy AL" - pływający we flocie szczecińskiej spółki "Żegluga Polska". Masowiec ten, odbywający obecnie jubileuszowy, 100 rejs, należy do 16 statków z serii kombatanckiej zbu-



młodzieży miało, według, mnie, dwa aspekty. Z jednej strony było manifestacją pokojową – a z drugiej pożyteczną naradą partyjna.

Mówiąc o pierwszym aspekcie, warto zwrócić uwagę na wielce aktualną potrzebę cenienia pokoju. Nie kto inny. lecz my Polacy oddaliśmy wielką daninę krwi na bitewnych polach i nie powinnismy dopuścić do norealistycznego. wej wojny. A tu niektórym

Gdańskie spotkanie tyzmu i chwały oręża polskiego. Jakie jeszcze refleksje wywiozłem z narady? Dostarczyła mi ona optymizmu. Stanowczo stwierdzono w

Gdańsku, że nie jesteśmy pokoleniem straconej szansy. Padly tam sluszne glosy, aby entuzjazm młodych pogodzić z rozwagą i doświadczeniem starszych. Silnie zaakcentowano potrzebę dialogu - rzetelnego, szczerego,

pokoleniem szansy Ppor. TADEUSZ CUDNY - Podlasko-Mazurska Brygada

życzliwą pamięć składam

### A. Papandreu za strefa bezaiomową na Baikanach

MADRYT (PAP) - Na zakończenie trzydniowej wizyty oficjalnej w Hiszpanii, pre-mier i minister obrony Grecji, Andreas Papandreu oświadczył na konferencji prasowej, iż ponownie potwierdza, że rząd grecki opowiada się za utworzeniem strefy bezatomowej na Bałkanach.

Papandreu podkreślił, że jego rząd, jak i rządząca par-tia, Ogólnogrecki Ruch Socjalistyczny opowiadają się za polityką, zgodnie z którą Grecja nie powinna należeć do żadnego bloku wojskowego

# Izraelskie pogróżki pod adresem Syrii

czyć sięgniecia do wojskowe-

go wariantu rozwiązania, aby

Sawidor przyjał 15 człon-

ków komisji politycznej Rady

Europy, która przybyła w niedzielę do Izraela z Jorda-

nii. Na czele delegacji stoi

Jacques Baumel (Francja). Sawidor dodal — jak podala

rozgłośnia izraelska - że "al-

sie przekonać Damaszek, by

wycofał swe siły. albo bedzie

musial sie zgodzić na utrzy-

mywanie przez długi okres

wojsk izraelskich na swym

Rozgiośnia uodała ponadto.

że w najbliższym czasie rzad

izraelski zbierze sie po to.

by powziać ostateczna decv-

zje w sprawie przemieszcze-

nia swych wojsk w Libanie.

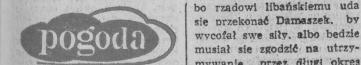
nie owo, na "bezpieczniejsze

Mary Part

terytorium".

ich do tego zmusić".

BEJRUT (PAP) - Przewodniczący Knesetu (parlamentu izraelskiego), Menachem Sawidor oświadczył w niedziele grupie działaczy politycznych z Europy Zachodniej. że "jeślį Syryjczycy odmówią wycofania swych wojsk z Libanu, to nie można wyklu-



PROGNOZY **DLA WOJEWÓDZTW:** białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. DZIS - zachmurzenie małe 1 umiarkowane, Na krańcach wschodnich lokalne' burze. Temperatura maks. 26-28 stop. C. min. 12-14 stop. Wiatr staby pól-

Zdaniem radia przemieszczanocny i północno-wschodni. JUTRO - bez większych pozycje" może zacząć się lada smian. dzień. IMIENINY: Olgi, Kaliny. (r.b.)

# Na koloniach i obozach zdrowie dopisuje Mamy już pierwszą kartkę – z Rydzewa koło Giżycka,

#### A PRACOWITY PIERWSZY TYDZIEN PLACOWKI DOBRZE PRZYGOTOWANE NIE MA KŁOPOTÓW Z ZAOPATRZENIEM RODZICE I DZIECI OCZEKUJĄ NA LISTY

#### INFORMACJA WŁASNA

gdyż w pierwszych dniach Kilkanaście tysięcy dzieci i trzeba uporać się z kłopotami młodzieży przebywa już na koloniach i obozach w nanatury technicznej, zaopatrzeniowej i organizacyjnej. Wieszym regionie. Minął pierwle prac spoczywa na kierowszy tydzień wakacji, niezwynikach placówek letniego wykle ważny i zarazem trudny. poczynku, którzy muszą za-Ważny, bowiem od pierwszych pewnić ciągłość zaopatrzenia, wrażeń częstokroć zależy późdopilnować należytego stanu niejsze samopoczucie maurządzeń sanitarnych i zakwałych wczasowiczów; trudny, terowania młodzieży.

Pracownicy kuratoriów oświaty i wychowania w trzech województwach przeprowadzili już wstępne kontrole, z których wynika, że w pierwszych dniach wakacji w zasawszystko przebiegało dzie zgodnie z zamierzeniami, chociaż zdarzają się drobne kłopoty. Nie odnotowano - jak na razie — żadnych niepokojących sygnałów, dzieci są zdrowe. Wkrótce będziemy mieć więcej szczegółowych in-

formacji, gdy dotrą pierwsze listy z wakacji. Oczekują na nie rodzice i redakcja.



WASZYNGTON (PAP) --ostatnich dniach znacznie Nasila sie wbrew intencjom zwiekszyła się lista osób zarządu Stanów Zjednoczonych. mieszanych w grabież dokuskandal polityczny. nazywany tu i ówdzie "Reagangate" na wzór afery "Watergate", któmentów Cartera. pisze dziennik .. Chicago Tribune", istotnie zwiekszy sie liczbe członra doprowadziła do ustapieków prowadzącej dochodzenie nia prezydenta Richarda Nixopodkomisji Kongresu. Jednona. Chodzi o sprawe znikniecześnie, kongresmen Don Alcia dokumentów roboczych ze sztabu prezydenta Jimmi bosta. na Kapitolu. zamierza zwró-Cartera w okresie kampanii wyborczej w 1930 roku. wycić sie do Izby Reprezentantów o wyznaczenie specialkradzionych lub przejetych w nego niezawisłego doradcy, inny sposób przez ludzi z októry bedzie kontrolował przebieg dochodzenia. Rzecz toczenia ówczesnego kandydata na prezydenta - Reagaw tym. że Biały Dom uporczywie stara sie obecnie zana.

dowanych w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego.

## Oblężenie Wawelu

KRAKOW (PAP) - 3000 turystów zwiedza codziennie wawelskie komnaty. Zgodny z wymogami konserwatorskimi, a więc "zdrowy" dla za-bytków dzienny przepływ turystów powinien się zamykać liczba 1600. Rocznie od 800 tys. do miliona ludzi odwiedza tylko królewskie komnaty: do tego dochodzą jeszcze: skarbiec, zbrojownia, katedra, groby królewskie, Wieża Zygmuntowska, wystawy "Wschód w zbiorach wa-welskich" i "Wawel zaginio-ny", gdzie liczba zwiedzają-cych jest w sumie niewiele niższa.

Dla porównania przed wojna światowa tylko 30-40 tys. osób w ciągu roku odwiedzało Wawel. Jednak zamek był wówczas rezydencją prezydenta i to powodowało ograniczenia turystyczne. Dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu i teraz myśli o pewnych ograniczeniach, ponieważ w przeciwnym przypadku Wzgórze Wawelskie zostanie po prostu rozdeptane i przyszłe pokolenia nie będą mogły podziwiać

niej ...przedwyborcze zabiegi"

Obawiając się. że śledztwo w Kongresie może zajść ..zbyt

daleko" w ujawnianiu naru-

szania obowiązujących .ustaw

i etyki, grożącego opłakanymi

następstwami prezydentowi

Reaganowi. ludzie z rządu

Reagana poszli na zwyczajne

blokowanie pracy podkomisji.

Oświadczvli. iż Biały Dom

nie zamierza dostarczyć kon-

gresmenom dokumentów Car-

tera wykrytych w archiwal-

nych materiałach kampanii

przedwyborczej Reagana.

jego piękna.

demokratów.

politykom marzy się nukle-arna próba sił. Chcąc prze-ciwdziałać tym straceńczym zamiarom, skierowaliśmy do młodzieży Europy apel w obronie pokoju. Wymowny jest fakt, że nasz głos ode-zwał się z Gdańska, z Westerplatte, miejsca będącego synonimem goracego patrio-

Złote i Srebre Pierścienie

W koncertach galowych za-

Wśród blisko 5 tys. rzeszy miłośników piosenki wojskowei która zebrała sie w kolobrzeskim, kolorowo udekorowanym amfiteatrze obecni byli m.in.: sekretarź KC PZPR – Waldemar Świrgoń, minister Kultury i Sztuki – Kazimerz Żygulski.

Jury XVII Festiwalu Pio-senki Żołnierskiej w Koło-brzegu, któremu przewodniczył prof. Antoni Poszowski przyznało pierścienie zaślubinowe: Złoty Pierścief i nagrode ministra Obrony Na-rodowej piosence "Czterdzieści lat munduru". która skomponował Mieczysła Wilant do słów Jerzego Czarskiego; Złoty Pierścień Zaślubinowy otrzymał również wykonawca piosenki Bogdan Czyżewski. Drugi Złoty Pierścień i nagrode ministra Kulturv otrzvma-la piosenka pt. "Ten kto z nami" Andrzeja Marko i Waldemara Jasińskiego oraz chór Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

ścień i nagrode szefa Głów-nego Zarzadu Politycznego WP kompozytorowi Emilowi Sojce i autorce słów Krystynie Pac-Gajewskiej oraz wy-konawcy Jackowi Labudzie za piosenke "Dobrze wychowani". Srebrny Pierścień i na-

Mam jednak niedosyt. Dużo mówiło się w "Olivii", co robić, ale za mało dyskutowano o sposobach realizacji. Tumczasem cele ogólne trzeba umieć przenieść do konkretnuch środowisk, żeby zdobyć zaufanie i zyskać po-

Ciag dalszy na str. 2

grode przewodniczącego Wo-jewódzkiej Rady Narodowej

w Koszalinie przyznano kom-pozytorowi Zdzisławowi Da-

nielowi, autorowi słów Ada-

mowi Kareszowi i wykonaw-

cy Romanowi Gerczakowi za

piosenke pt "Czołem rezer-wa". Trzeci Srebrny Pierścień

i nagrode wojewody koszaliń-

skiego otrzymał kompozytor

Adam Szmerek, autorka słów

Ewa Cisoń oraz wykonawca Danuta Morel za piosenke "A

w Chochołowie czekają dziew-

czyny". Dziennikarze swoją

nagrode przyznali grupie żoł-

nierzy 6 Pomorskiej Dywizji

toreporterzy za miss obiekty-

wu uznali piosenkarke Iwonę

Powietrzno-Desantowej.

# na kołobrzeskim festiwalu

KOŁOBRZEG (PAP) - Uroczystymi koncertami galowymi popołudniowym į wieczornym 9 bm. zakończył się XVII Festiwal Piosenki Zol-nierskiej w Kołobrzegu.

prezentowano kilkadziesiat najlepszych piosenek wybranych z widowisk słowno-muzycznych oraz koncertu premier "Kołobrzeg-83".

Niedzielską. Otrzymała ona nagrodę Wojskowej Agencji Fotograficznej. 

Przyznano: Srebrny Pier-

#### E. Orlandi WATYKAN (PAP) - Pa-

pież ponowił w niedzielę apel o uwolnienie obywatelki Watykanu, Emanueli Orlandi, uprowadzonej 22 czerwca przez grupę osób domagających się w zamian za jej zwolnienie wypuszczenia z więzienia terrorysty tureckiego Mehmeta

Ali Agcy. Po odmówieniu "Anioł Pański" na Placu Świętego Piotra, Jan Paweł II oświadczył w obecności 30 tys. zebranych, że "czyni wszystko co jest w ludzkiej mocy, aby przyczynić się do szczęśliwego zakończenia tej bolesnej sprawy".

Niedzielna prasa włoska powątpiewa, czy uda się odzys-kać żywą Emanuelę, 15-let-nią licealistkę.

### 5 ofiar lawiny w Alpach

PARYŻ (PAP) - W sobotę rano lawina lodowa pozbawiła życia 5 alpinistów na filarze Chardonnet w pobliżu francuskiej miejscowości Chamonix w masywie Mont Blanc. Dwóch dalszych zaginęło, a siedmiu odniosło obrażenia.

## Plan interwencji zbrojnej w Nikaragui

Fo-

HAWANA (PAP) — Mek-sykański dziennik "El Dia" opublikował opracowany przez Pentagon i Centralna Agencję Wywiadowczą (CIA) Stanów Zjednoczonych plan zmasowanej interwencji zbrojnej na terytorium Nikaragui w celu obalenia rzadu sandinowskiego. Dziennik powołuje się na informacje zdobyte przez rewolucyjne siły ludowe Hon-

durasu. Według tych informacji interwencja miałaby się zacząć 19 lipca, a więc w przeddzień święta czwartej rocznicy zwycięstwa rewolucji sandi-

nowskiej. Interwencji mają dokonać bandy somozowców przebywające w Hondurasie i wojska Hondurasu, kierowane przez instruktorów północnoamerykańskich z formacji "zielonych beretów" Za pretekst do interwencji ma posłużyć "odparcie" zainscenizowanego napadu żołnierzy nikaraguańskich na pograniczne wioski honduraskie Plan przewiduje jednoczes-

na rozprawę z wszelką opozycją w Hondurasie występującą przeciw spełnianiu w wyznaczonej režimowi Suazo Cordovy roli żandarma.

in the

# Obrady Komitetu Wykonawczego RK PRON W. Jaruzelski przyjął

#### Ciąg dalszy ze strony 1

patriotyczne. Podkreślił iż również fakt pielgrzymki papieża do Ojczyzny miał pozytywny wpływ na rozwój sytuacji politycznej. Postulował jednocześnie, aby Sejm uchwalił dla rządu PRL zwiększone prerogatywy.

O znaczącej roli umożliwienia powrotu ludziom, którzy zbłądzili mówił wiceprzewodniczący Rady Krajowej PRON Andrzej Elbanowski. Pojednanie wymaga z jednej strony silnego państwa, z drugiej zaś warunków pozwalających włączyć się w życie kraju wszystkim obywatelom Zniesienie stanu wojennego

· mówił Józef Kuśba z Krosna - odegra zapewne znaczącą rolę w umacnianiu zaufania społeczeństwa do władzy, wyzwoli pokłady energii społecznej. Przestrzegane jednak być musi konsekwentnie prawo, ponieważ występują jeszcze aktywnie siły destrukcji i anarchii.

Tadeusz Bajkowski z Tarnobrzega wiele miejsca poświecił w swym wystąpieniu efektom wizyty Jana Pawła II w Polsce. Jestem jednym z tych wierzących Polaków – powie-

dział – którzy uważają, że spotkania w Belwederze i na Wawelu świadczą o tym, iż pojednanie jest bliskie. Dowodzi tego m.in. fakt, że coraz rzadziej występuje potoczny podział na "my" i "oni". Ogniwa PRON gotowe

Poseł Wacław Auleytner, popierając gorąco treść dokumentu, zwrócił uwagę, że jest on kolejnym dowodem upartego stawiania przez działaczy PRON sprawy lagodzenia napięć i konfliktów mięludźmi. Mówca podkreślił jednocześnie, że przebieg wizyty papieża przyczynił się do wzrostu zaufania między społeczeństwem a władzą.

Sadze - stwierdziła Anna Przecławska z Warszawy -

Mieszkańcy Szczecina z przygo Ruchu popelnia się ten krością nieraz stwierdzają, że sam błąd, polegający na stow innych regionach kraju zagrożenia eksnansionizmem sowaniu schematów, formalizowania struktur itn Uważam niemieckim nie traktuje się że działając w ramach PRON tak poważnie, jak w Szczecimusimy zwracać szczególną unie. Mówca stwierdził też, że wagę na tego rodzaju blędy. Przewodniczący Komitetu Wojewódzkiego PRON z Ciejego zdaniem sytuacja w calym kraju doirzała do zniesienia stanu wojennego. chanowa Wiesław Tuszyński

kraju.

W dyskusji zabrał również podkreślił, że w regionie, któgłos wiceprzewodniczący Rary on reprezentuje, zaistnia-ły wszelkie przesłanki ku tedy Krajowej PRON Alfred Beszterda, który poinformował mu, by znieść stan wojenny. o spotkaniu prezydium Komitetu Wykonawczego z Prezywziąć współodpowiedzialność dium Sejmu, przedstawicielaza spokój w woj. ciechanowmi Rady Państwa oraz komisja poselską, która pracuje skim po zniesieniu stanu wonad projektem ustawy o radach narodowych podkreślił, O zagrożeniu rewanżyzmem że w projekcie uwzględniono i rewizjonizmem niemieckim

wiele postulatów zgłoszonych przez PRON. Członkowie Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON jednogłośnie przyjęli stanowisko w sprawie sytuacji społeczno-politycznej w

# K. Siphandona

WARSZAWA (PAP) - W dniach 9-10 bm. przebywała z oficjalną wizytą w Polsce delegacja Ministerstwa O-Narodowej Laobrony Ludotańskiej Republiki wo - Demokratycznej z członkiem Biura Politycznego Laotańskiej Partii Ludowo-Rewolucvinei, wicepremierem. ministrem Obrony Narodowej gen. armii Khamtay Siphandonem na czele.

Na warszawskim lotnisku Okęcie delegację laotańską powitał zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR pełniący obowiązki kierownika resortu Obrony Narodowe - gen. broni Florian Sawicki. Obecni byli przedstawiciele kierownictwa MON, MSZ oraz akredytowanego w Warszawie korpusu dyplomatycznego. Kompania reprezentacyjna WP oddała honory woj-

# Pierwsze snopy na polach

#### Ciag dalszy ze strony 1

Biazylii Dostawy są już realizowane. Szacuje się, że sznurka będzie nieco więcej niż w ubiegłym roku. Poprawiło się też zaopatrzenie w środki stonkobójcze.

Każde z trzech województw dysponuje dostateczną ilością pestycydów Opryski przeprowadza się na wszystkich plan-

# na porozumienie w Genewie

Kanclerz RFN Helmut Kohl liczy, że

sze niż między poprzednim rzadem federalnym a ówczes-

czać "Pershing-2" i "Cruise".

### Walki w Czadzie

9 bm. przewodniczącego laotańskiej delegacji przyjął I se-kretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów – gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych armii Khamtay Siphandone złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie i wpisał się do Księgi Pa tkowei

W drugim dniu wizyty, 10 bm. laotańscy goście odwie-dzili najstarszą jednostkę Ludowego Wojska Polskiego -1 praski pułk zmechanizowany im. kpt. Władysława Wysockiego w Wesołej k. War-szawy oraz Wyższą Oficerską Szkole Lotnicza im Janka Krasickiego w Dęblinie.

W godzinach popołudnio-zych delegacja Laotańskiej wych Republiki Ludowo-Demokratycznej opuściła nasz kraj

br. zostanie zlikwidowanych tacjach zaatakowanych przez filialnych szkół ze względu na

stonke Poczatek letniego sezonu w tym czynnych będzie w woje-wództwie 396 szkół podstaworolnictwie byłby dobry, gdyby nie pojawiające się znamiona suszy Dotyczy to woj biało-stockiego i łomżyńskiego Niedobór wilgoci odczuwają okopowe i warzywa, zwłaszcza na lekkich glebach. Slaby jest porost traw na lakach Być może, dlatego opóźnia się sprzęt drugiego pokosu W Łomżyńtylko w kombinacie skiem Wizna" skoszono tysiąc hektarów Rolnicy indywidualni prac tych nie rozpoczęli. białostockim nieliczni woi. rolnicy koszą trawy.

Suwalszczyzna jest w lepszej sytuacji. Ostatnio spadło tam sporo deszczu. W niektórych rejonach obserwuje się nawet nadmiar wilgoci. (zj)

Ciag dalszy ze strony 1

parcie widoczne w rzeczy-

Reprezentuję środowisko olnierskie, które w trud-

tolnierskie, które w trud-nych dla Ojczyzny momen-tach potwierdziło swoją po-

chowawcza za bramami ko-

szar prowadzona jest pra-

widłowo. Ale nie przychodzi to łatwo. Wiadomo, że woj-

sko przejmuje pałeczkę wy-chowawczą stosunkowo póź-

no. Mundury przywdziewają ludzie dorośli, choć nie po-

wiedziałbym, że w pełni doj-

stawą, że praca ideowo-

wistym działaniu.

Posiedzenie Egzekutywy **KW PZPR w Białymstoku** Inf. wl. W ubiegly piątek

KW

przez

1360

proc.

obradowała Egzekutywa

formację opracowaną

PZPR w Białymstoku. W trak-

cie posiedzenia rozpatrzono in-

Kuratorium Oświaty i Wycho-

wania UW o przygotowaniach

szkół i placówek oświatowo-

-wychowawczych do rozpoczę-

1983-84. Wynika z niej, że władze Kuratorium, dvrekcje

szkół i placówek oświatowo-

wychowawczych podjęły sze-

reg działań organizacyjnych,

zabezpieczających prawidłowe przygotowanie do rozpoczęcia

W województwie białostoc-

funkcjonowało 136

kim w najbliższym roku bę-

dzieci od 3 do 6 lat oraz 450

oddziałów przedszkolnych przy

szkolach podstawowych dla około 7,5 tys. dzieci 5-6-let-

nich. Stopień upowszechnienia wychowania przedszkolnego w

stosunku do dzieci 3-6-letnich

wyniesie 49,6 proc. a w gru-6-latków 99,5

Wzrosła w województwie o o-

koło 500 liczba miejsc w przedszkolach, w tym o 200 w

Białymstoku. Od 1 września

bardzo małą liczbę uczniów

(mniej niż 20) W związku z

wych dla 80 255 uczniów i u-

czennic W 19 liceach ogólno-

kształcących nauke będzie po-

bierało 7.700 uczniów, nato-

miast w 171 szkołach zawodo.

wych wszystkich typów u-czyć się będzie 29 tys. ucz-

niów. w tvm 8 tys w klasach

700 nauczycieli w jednostkach

podleglych Kuratorium Naj-

większe potrzeby występują w zakresie takich specjalności

jak: nauczanie początkowe, fi-

lologia polska, wychowanie przedszkolne, matematyka. Do-

tyczą one głównie szkół wiej-skich, tymczasem spośród 80

przez dom rodzinny. Okres

służby wojskowej jest uko-

ronowaniem uzyskiwania

przez młodego człowieka

dojrzałości obywatelskiej i politycznej. Zachowanie

ciaglości w wychowaniu poz-

woliłoby wojsku skuteczniej kształtować tak pożądane w

naszym narodzie nawyki, jak

dyscyplina i odpowiedzial-ność za swoje czyny. Chciałbym powiedzieć, że

w wojsku nie ma nacisku

na wstępowanie do partii. W

każdym człowieku decyzja

taka musi dojrzeć sama. Stwierdzam jednak, że pos-

W nowym roku szkolnym

zapotrzebowanie na

pierwszych

istnieje

Nie jesteśmy pokoleniem

straconej szansy

województwie 6 punktów

nowego roku szkolnego

przedszkoli dla około

dzie

nowego roku szkolnego

absolwentów tegorocznych szkół wyższych, którzy dotychczas zgłosili się do pracy. tyl-ko 18-tu zdecydowało się podjąć pracę na wsi, w tym 14-tu z Filii UW

Egzekutywa KW zwróciła uwagę na trudna sytuację ba-zy lokalowej, do kwaterowania młodzieży szkolnej zwłaszcza w Białymstoku, zobowiązując odpowiednie jednostki, by przedstawiły propozycje rozwiązania tego problemu na najbliższe lata.

Pilną potrzebą jest ściślejsza koordynacja spraw inwestycji i remontów kapitalnych w resorcie oświaty. Również w tym roku beda przypadki niedotrzymania terminu oddania niektórych obiektów szkolnych. Egzekutywa KW stoi na stanowisku, że w przyszłości tego typu sytuacje nie mogą mieć miejsca

Upoważniono Wydział Nauki Oswiaty i Kultury KW by wraz z Kuratorium Oświaty i Wychowania przekazał władzom centralnym pakiet problemów wywołujących komplikacje w normalnym funkcjo nowaniu szkół, np. brak pod-ręczników do przedmiotów zawodowych, lektur, słowników, atlasów, brak przepisów wykonawczych do niektórych artykułów Karty Nauczyciela, sprawy związane z dowożeniem dzieci do szkół.

Przedyskutowano również sprawy związane z zadaniami w zakresie pracy wychowawczei sikół i placówek oświatewo-wychowawczych w nowym robu szkolnym

W kolejnym punkcie Egzekutywa KW zaakcentowała zalożenia programowo-organizacyjne obchodów Święta Odrodzenia Polski.

Wysłuchano również informacji na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w województwie. (aw

SKROCIE

\* BONN - W sobotę w Bonn rozeszła się ze źródeł rządowych wiadomość, że kancierz RFN, Helmut Kohl udaje się z wizyta oficjalną do Izraela w dniach od 31 sierpnia do 4 września br. Poprzednim kancierzem RFN który złóżył wizyte w Izraelu był Willy Brandt. Przebywał on w Tel-Awiwie w 1973 roku.

PER-AWIWIE W 1973 FORU. BONN - W SODOTE FOZDOCA sie W Dortmundzie pokojow marsz z udziałem około 700 osól protestujących przeciwko planom rozmieszczenia nowych amery-kańskich broni nuklearnych śred-niego zasięgu w Europie. Uczest-nicy marszu zamierzają przybyć do Brukseli, aby wziąć udział w pokojowej manifestacji przed kwatera główną NATO w dniu 6 sierpnia.

\* LONDYN - Jak podała w Te-

**Stanowisko RK PRON** Rady Krajowej PRON, utreści o wartości pracy, rze-Polsce niezmiennie po-

iennego.

mówił

Ciąg dalszy ze strony 1

poparcie. Godny i spokojny przebieg pielgrzymiej wizyty w Ojczyźnie Jana Pawła II świadow świadczy o postępującej konsolidacji społeczeństwa w oparciu o ogólnonarodowe wartości moralne i spoleczne.

Wyrażając pragnienia obywateli, którym drogie są idealy sprawiedliwości spolecznej, socialistycznej demokracji, bezpieczeństwa i ładu w ojczystym domu, po wszechstronny... rozpa-trzeniu aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, Komitet Wykonawczy

poważniony przez I gres Ruchu, zwraca się do Seimu, Rady Państwa i rzadu PRL o zniesienie stanu wojennego oraz uchwalenie odpowiednich rozwiązań umożliwiających powrót pracy i życia obywatelskiego skazanym z tytułu naruszenia przepisów dekretu o stanie wojennym oraz osobom ukrywającym się. Zwracamy się jednocześ-nie do wszystkich Polaków o wykazanie obywatelskiej

Fon-

kryzysu.

nie uczestniczył w skuteczpostawy i politycznej doj-rzałości. Apelujemy o to w przeddzień Święta Odronej naprawie Rzeczypospolitel, w jej politycznym, społeczno-ekonomicznym i modzenia, wzbogacając jego ralnym odradzaniu.

telności i pojednania. Przed trzebna jest energia twórnami jeszcze wiele trudcza zrodzona z zespolenia ności. O ich skutecznym i myśli i czynów wszystkich szybkim pokonywaniu depatriotów. Wyzwalając akcydować beda przede wszytywność społeczna PRON stkim wysiłki na polu gosbędzie wnosił swój wkład podarczym, mądra i efekw dzieło umacniania socjalistycznego państwa. Wie-rzymy, że każdy komu blistywna praca wszystkich, uporczywe dźwiganie się z ki jest los narodu, los Pol-Patriotyczny Ruch Od-rodzenia Narodowego stając ski, jeśli nie dziś — to już jutro, pojutrze będzie z nasie trwałym elementem umi. strojowym PRL będzie czyn-

natomiast Witold

Kmiecik ze Szczecina. Szcze-

cin leży już za Odrą, dlatego

społeczeństwo tego miasta naj-

szybciej zrozumiało że desta-

bilizacja kraju oznacza za-

grożenie dla jego granic.

KOMITET WYKONAWCZY **KRAJOWEJ** Warszawa, 9 lipca 1983 r.

Wystąpienie M. **Orzechowskiego** 

Skomplikowana

Za kilka dni, 20 lipca minie pierwsza rocznica deklaw sprawie Patriotyczneracji Ruchu Odrodzenia Narodowego. Stanowiła ona doniosly moment w dziejach ruchu porozumienia 'i odrodzenia narodowego.

Wśród nurtów, dążeń, inic-jatyw obywatelskich, które deklaracja lipcowa zespalała jednolitym nurcie Patrio tycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, role szczególna, pionierską odegrały powstaace po 13 grudnia 1981 Obywatelskie Komitety Od rodzenia Narodowego. Rodziły się w najtrudniejszym czasie, wkrótce po dramatycznej, lecz nieodzownej decy cji o wprowadzeniu stanu wojennego, ratującego państwo i naród przed najgorszym. Ci z powstających już w grudniu 1981 r. OKON-ów byli po stronie nadziei i czy-Podejmując działania na rzecz przywracania normalzvcia go, stabilizacji społeczno-ekonomicznej i politycznej byli gleboko przekonani, iż nadzieje zrodzone z robotniczeprotestu sierpniowego go przeciwko wypaczeniom istoty socjalizmu - nie skończyły się w grudniu. W decyzji o stanie wojennym dostrzegali zapowiedź i szansę tworzenia realnych warun-ków umożliwiających kontynuowanie socjalistycznej odnowy, realizacji podjętego przez IX Zjazd PZPR programu reform.

były u podstaw Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Naodowego. Nie

rodząćego się ruchu, nada-jąc im właściwy wymiar, zauważyć trzeba, iż wskazywały one, że trzeba i można działać skutecznie, że postawa bierna, bezpłodna o-pozycja, pogłębiają tylko kryzys, utrwalają stan nienormalności, oddalają powrót do normalnego życia. Ruch glosil, że nie ma alternatywy dla porozumienia narodowego, że jest ona jedyną szansą dla wszystkich Polaków prócz przeciwników socjalizmu i socjalistycznej odnowy, prócz tych, którzy którzy traktują naród i państwo, jego niepodległość i bezpieczeństwo jako kartę w grze politycznej, służącej niepolskim interesom. Podejmując konkretne inicjatywy i działania zmierzające do normalizacji życia narodu i państwa, do szybszego wydźwignięcia kra-

wewnętrzna i zewnętrzna, szereg niewiadomych związanych przeceniając działań

z dalszym rozwoiem kraju sprawiły, iż najwyższe władze państwowe - niosace glówny, konstytucyjny cieżar odpowiedzialności za jego los funkcjonowanie, wewnętrzną i międzynarodową pozycję, podjęły decyzję nie o zniesieniu, lecz o zawieszeniu stanu wojennego. Coraz więcej obywateli darzy zaufaniem siły polityczne i władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Coraz mniejszy posłuch znajdują słowa opozypodziemia. Przebieg Święta Pierwszomajowego, milionów ludzi pracy w pochodach, godny, spokojny služacy Polsce i porozumieprzebieg niu narodowemu, papieża czerwcowej wizyty Jana Pawła II, są tego wymownym świadectwem, dowodza, że siły wrogie interesom narodu polskiego, socjalistycznemu państwu, nie mogą już liczyć na szersze

nych wiezi społecznych, odsytuacia budowę osłabionej infrastruktury życia społecznego trwałe ślady odnajdujemy myśli, inicjatywy działań uczestników i sympatyków naszego Ruchu.

Wszystko to sprawia, iż po dojrzałym namyśle, po wszechstronnej ocenie sytuacji, spoleczno-politycznej w kraju, wyrażając pragnienia Pola-ków, którym drogie są ideały sprawiedliwości społecznej. demokracji socjalistycznej, którzy są świadomi, iż nie można tych ideałów urzeczy-wistniać bez trwałego i ładu ojczystym domu, przywo-jac uchwały I Kongresu lujac uchwały PRON, Prezydium KW zwraca się do Komitetu Wykonaw czego Rady Krajowej PRON o podjęcie apelu do Sejmu i rządu PRL o zniesienie stanu wojennego, z wynikajacymi z tego faktu konsek wencjami w sferze humanitar. no-prawnej. Sądzimy, że czas

### RADY Kohl liczy PRON

BONN (PAP) -- jak to sformulował

jeszcze "za pieć dwunasta" dojdzie do porozumienia w Genewie w sprawie ograniczenia tzw. zbrojeń strategicznych. W wywiadzie udzielonym po powrocie z Moskwy, gazecie "Welt am Sonntag" szef rządu Bonn oświadczył ponadto, że kontrowersje między nowym rządem federalnym a radzieckim kierownictwem w sprawie rakiet średniego zasięgu nie były więk-

nym kierownictwem w Mos-Kanclerz Kohl przypomniał, że Związek Radziecki zapowiedział kontrposunięcia wypadek, gdyby w Europie Zachodniej zaczęto rozmiesz-

Narodowa potrzeba egzystencji w normalnych runkach, kontynuowania dokonań minionych pokoleń i lat Polski Ludowej, nadzieja, iż możemy wyjść z kryzysu o własnych siłach, polityczny realizm w ocenie sytuacji, własnych szans i możliwości

z kryzysu, ruch powoli poszerzał swą bazę społeczna, docieral do nieufnych i zagubionych.

Współtworząc społeczno-polityczne, ekonomiczne i psychologiczne warunki stabilizacji, umacniania i normalnego funkcjo lowania socjalistycznego państwa, Ruch współtworzył tym samym realne przesłanki zniesienia stanu wojennego. W listopadzie ubiegłego roku komisja inicjująca powstanie Tymczasowej Rady Krajowej PRON zwrócila się do najwyższych władz państwa o zakończenie stanu wojennego. Apel ten odbił się szerokim echem w kraju i poza jego granicami. Był świadectwem, iż jesteśmy ruchem społecznym autentycznym i samodzielnym, prze-mawiającym w sprawach narodu i państwa własnym gło-

poparcie. Na tej samej linii postępującej konsolidacji spolecznej, porozumienia narodowego, utrwalania przemian zgodnie z istota socjalistycznej odnowy, znajduje się rozwój Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego,

zwiazków zawodowych, wszelkich form samorządności. W utrwalających się w Polsce zmianach na lepsze, w tym stopniowym dźwiganiu jej z kryzysu, jest także czastka działań naszego Ruchu. Dokonując dzisiaj oceny sytuacji społeczno-politycznej w kraju, dostrzegamy nie bez satysfakcji, że we wszystkim, co dokonało się w Polsce po 13 grudnia 1981 r., co zna-czyło porozumienie narodowe pojednanie, stabilizację i odrodzenie, wychodzenie z kryzysu, przywracanie nadwątlo-

dzy Państwem a Kościołem. Warto wspomnieć, że liczne

wpływowe koła na Zacho-

dzie były do końca wyraźnie

przeciwne tej wizycie, a w

czasie jej trwania nie ustały

glosy judzące i dyskredytują-ce nie tylko władze Polski,

ale również i przedstawicieli

episkopatu oraz Kurii Rzym-

Papież złożył wizytę w Pol-skiej Rzeczypospolitej Ludo-

wej, która zawsze znajdowa-la się na pierwszej linii wal-ki o pokój, i która zdecydo-

wanie pragnie dalej kroczyć

drogą socjalizmu i w ścisłym

współdziałaniu ze swymi so-

Uprawnione jest stwierdze-nie, że wizyta Jana Pawła II

w Polsce raz jeszcze potwier-

dziła zgodne stanowisko Pol-

ski i Stolicy Apostolskiej, co

do nienaruszalności granic Polski Była imponującą o-

polskości Ziem Zachodnich i

Północnych, do podkreślenia dorobku Polski Ludowej na

tych ziemiach. Potwierdziła

ich od wieków polski charak-

ter; wykazała, że w tej spra-wie nie ma różnic między

Polakami. Wszystko to stano-

wiło godną odpowiedź silom

rewanżystowskim, które oży-wiły się ostatnio w Republi-

ce Federalnej Niemiec.

do zamanifestowania

jusznikami i sąsiadami.

rzały. Społeczeństwo polskie w przeważającej większości zdaje egzamin z patriotycznej odpowiedzialności i fiarności oraz politycznego realizmu

i warunki już do tego doj-

Jesteśmy realistami. Kryzys jeszcze nie za nami chociaż już tak wiele zrobiono, aby go poskromić, ograniczyć jego destrukcyjne działanie. Ludzie pracy w Polsce borykaja się z przeciwnościami dnia powszedniego. Istnieje jeszcze wiele goryczy i wiele nieufności, zwatpienia. Istnieje jeszcze wiele zła w życiu społecznym. Nie zniknęli przeciwnicy socja-lizmu, socjalistycznej Polski. Nieodległe - mamy tego nadzieję – zniesienie stanu wojennego nie rozwiąże automatycznie naszych trud-nych problemów, nie stanie stanie się cudownym środkiem na wszystkie dolegliwości.

Problemy obrony pokoju f przeciwdziałania wyścigowi zbrojeń znalazły się w tym

samym czasie w centrum u-

wagi społeczeństwa polskiego

również ze względu na świa-

towe zgromadzenie obrońców

pokoju w Pradze, w którym brała udział polska delegacja.

W tych węzłowych dla naro-

du i państwa sprawach zama-

nifestowała swą postawę mło-

dzież polska zgromadzona na

Westerplatte i w Zgorzelcu.

Szczególnie chciałbym pod-

kreślić charakter zgromadze-

nia na Westerplatte, zainicjo-

wanego i zorganizowanego przez gdańskie ogniwa PRON

Dziś, w rok po ogłoszeniu

lipcowej deklaracji PRON,

widać wyraźnie główny nurt normalizacji życia społeczne-

go. Widać wyraźne objawy u-

macniania się państwa. Dlate-

go możemy z optymizmem po-

wiedzieć, że mnożą się i oby

mnożyły coraz bardziej fakty

pozwalające na szybsze prze-

wych: fakty ożywiające go-

spodarkę i stabilizujące na-

stroje w społeczeństwie. Rodz!

to optymistyczną perspekty-wę dalszej normalizacji życia społecznego. Chcę skończyć

przypomnieniem, że właśnie

wielką rolę mają do spełnie-

nia w tym procesie wszystkie

ogniwa PRON.

zwyciężenie zjawisk kryzyso-

LONDYN, PARYŻ (PAP) – Te-lewizja francuska "Antenne-2" po-informowała w niedzielę, że woj-ska byłego prezydenta Czadu Goukouni Weddey'a zajęły ważne strategicznie miasto Abesze polo-żone w odległości 700 km na pól-nocny-wschód od stolicy Czadu N'Djameny. Podkreśla się, że za-jęcie tego miasta otwiera woj-skom Weddey'a drogę do N'Dja-meny. 0-

skom Weddey'a drogę do N'Dja-meny. Rząd prezydenta Hissene Habre w N'Djamenie nie przyznał się jeszcze do utraty Abesze. Według Agencji Reutera, powołującej się na źródła polnformowane, wojska rządowe przeszły do kontrofensy-wy w okolicach Abesze i Um-szaluba w celu przecięcia lini zaopatrzenia wojsk Goukouni Weddey'a. Byłaby to pierwsza po-ważniejsza kontrofensywa wojsk rządowych od czasu ostatniego nasilenia się walk w Czadzie Si czerwca br.

Tymczasem szef sztabu wojak powstańczych przyznał w wywia-dzie radiowym, że wojska te u-sbrojone są w broń dostarzconą przez Liblę, jednakże stanowczo zdementował rozpowszechniana przez propagandę zachodnią do-niesienia o rzekomym bezpośred-nim udziałe w walkach wojsk li-bijskich.

**M.** Thatcher zirytowana posunięciami cłowymi USA LONDYN (PAP) - Decyzja prezydenta Reagana o wpro-

wadzeniu dodatkowych ceł i kwot ilościowych na import stalj szlachetnych z krajów Wspólnego Rynku, wywołała irytację szefa rządu Wielkiej Brytanii. Pani Margaret Brytanii. Pani oświadczyła, Thatcher że przedsięwzięcie amerykań-skiego prezydenta jest sprzeczne z oświadczeniem gospodarczego "szczytu" w Williamsburgu, w którym najbardziej uprzemysłowione państwa Zachodu wezwały do redukowania barier handlowych.

Kara śmierci na świecie LONDYN (PAP) – Według Ör-ganizacji Amnesty International, mającej siedzibę w Londynie, o-becnie karę śmierci zniesiono cał-kowicie lub częściowo w 43 kra-jach, obowiazuje natomiast w 127. Spośród krajów, gdzie kara śmier-ci została zniesiona, w ostatnich latach jednak co najmniej il po-wróciło do jej stosowania, m.h. Mozambik, Irak, Pakistan. Obec-nie rząd brytyjski czyni przygo-towania do ponownego jej wpro-wadzenia. W Wielkiej Brytanii karę śmierci zniesione w 1966 re-ku. Debata, zakończona głosowa-niem, na temat przyvrócenia ka ry śmierci na Wyspach Brytyj-skich rozpocznie się w Iżbie Gmin w najbliższą środe. Głosy za jej obowiązkowym przywróceniem na całym terytorium USA odzywała się w Stanach Zjednoczonych.

rzali. Reprezentuja oni bartanowienia o cnęci nia w szeregi partyjne nie dzo zróżnicowane orientacje. są takie rzadkie. Po prostu

żolnierze sami chcą należeć Podczas narady mówilisdo PZPR. Każdemu z nich my o tym, że pożądane wystaramy się uświadomić, iż niki wychowawcze można uczionkostwo partyjne, to nie przywilej, ale dobrowolzyskać pod warunkiem u-trzymania ciągłego i jedno-litego procesu w oddziałyne przyjęcie na siebie dużych obowiązków. wychowawczym waniu od przedszkola i szkoły po-

# Na koloniach i obozach zdrowie dopisuje

#### gi, w razie potrzeby interwe-Cing dalasy so strony 1 niują.

aczkolwiek w kilku przypad-Największe, i zarazem najlepiej przygotowane placów-ki, to obóz przysposobienia kach trzeba było interweniować w sklepach mających wydawać artykuły dla obozów wojskowego w Olecku, gdzie i kolonii. Najlepiej funkcjonu-ją placówki, których organi-zatorzy już wcześniej zadbali spędza czas i szkoli się około 300 osób, a także kolonie zdrowotne w Giżycku i Au-gustowie. Dzięki wykorzystao zgromadzenie zapasów. Choo zgromadzenie zapasow. Cho-dzi głównie o materiały de-zynfekujące; ich niedobór odczuwają także stacje Sane-pidu. Trzeba więc na bieżąco uzupełniać zapasy wapna chlorowanego i lizolu. Prze-lad otowactu placówski waniu ubieglorocznych doświadczeń udało się znacznie usprawnić system zaopatrzenia obozów wędrownych. One to właśnie miały największe kłopoty ze zdobywaniem żywgląd czternastu placówek wagląd czternastu placówek wa-kacyjnych wykazał, że nie powinno być też większych trudności z paliwem dla sa-mochodów dostawczych, cho-ciaż niezbędne jest z całą pewnością oszczędzanie benzy-ny i olejów. W woj. suwalskim działa już około stu wakacyjnych ności. . (kr)

juž ekolo stu wakacyjnych kolonii i obozów. Dotychczas nie ma krytycznych sygnałów o ich funkcjonowaniu. Są one w bieżącym roku pod szczególną opieką terenowych władz oświatowych; gminni dyrektorzy szkół i inspektorzy oświaty systematycznie spotykają się z kierownikami i komendantami kolonii i obozów, zbierają wszystkie uwa-

Według Amnesty International na mocy wyroku sądowego, karę śmierci wymierzono 1223 osobom na całym świecie w 1980 roku.

dane wynoszą - 3276 1 1608.

\* LONDYN - Jak podała w sobolę rozgłośnia radiowa w Te-heranie. władze Irańskie zamkne-ły konsulat Francji w Isfahanie oraz francuski ośrodek kultural-ny w Teheranie. Podano, że po-sunieć tych dokonano w odpo-wiedzi na "wrojel działania" rzą-du francuskiego, dotyczące zwła-szcza niedawnego uprowadzenia samolotu linił lotniczych "Iran Afr". Jak wiadomo, Francja od-rzuciła irański wniosek o ekstra-dycję porywaczy, którzy zaliczaj się do przeciwników politycznych Chomeiniego. Według źródeł ofic-jalnych w Paryżu, porywacze prawdopodobnie uzyskają prawo azylu we Francji. azylu we Francji. (pi)

> \* NOWY JORK - Specjalny wysłannik rządu USA Richard Stone zakończył wizytę w Salwadorze i odleciał do Kostaryki, Zarówno w Salwadorze jak i po przybyciu do San Jose, gdzie odbył dwugodzinną rozmowę z presydentem Kostaryki Alberto Monse. Stone odmówił jakichkolwiek komentarzy na temat przebiegu 1 wyników swych rozmów. Powolujac sie na anonimowe źródło, Agencja UPI pisze, że Stone usilował zaaranżować w Kostaryce spotkanie z przedstawicielami Demokratycznego Rewolucyjnego Frontu Salwadoru, lecz próba ta skończyła się fiaskiem.

PARYZ – Na wniosek matańskiego rządu Partil Pracy parlament Małty uchwalił ustawę o wywłaszczeniu wiekszej częd dóbr Kościoła katolickiego w tym

Za ustawą głosowali członkowie partil rządowej Posłowie opozy-cyjnej partil nacjonalistycznej, o charakterze chrześcijańsko-de-mokratycznym, zbojkotowali gło-sowanie.

# Brak ostrożności przyczyną utonięć

WARSZAWA (PAP) - Nad | wodami rojno jest od amato-rów ochłody. Niestety wielu z kąpiących się swoją brawurą lekkomyślnością zagraża swojemu własnemu bezpie-czeństwu W ostatnich dniach odnotowuje się znaczny wzrost liczby utonięć. I tak np. na wybrzeżu szczecińskim tylko jednego dnia odnotowano trzy śmiertelne wypadki. Na nadmorskich plażach ratownicy mieli pełne ręce roboty. Warto przy tym przypomnieć, iż na terenie woj. szczecińskiego podczas rozpoczętego niedawno sezonu wypoczynkowego utoneło kilkanaście osób.

Wypadki utonięć zdarzaja się praktycznie wszędzie, statnio np. kapiąc się w Narwi w miejscu niedozwolonym utonął 46-letni mieszkaniec Białegostoku Milicja oraz członkowie Wodnego Ochotni-Dia lat 1981 i 1983 odpowiednie

czego Pogotowia Ratunkowe go robią wszystko, aby ograniczyć możliwości wypadków nad wodą. Niestety żadne anele, akcie a nawet mandaty karne nie odstraszają bezmyślnych i nie liczacych się z niebezpieczeństwem amatorów kapieli Przykładem może być ostatnia akcja przeprowadzona pod hasłem "Bezpieczny wypoczynek" przez milicje w woj piotrkowskim w rejonie Zalewu Sulejowskiego. Podczas tei akcji udało się zapobiec wielu nieszcześciom, ale jej efekty wyraźnie wykazaly że bardzo czesto wypoczywający nad woda ludzie nie potrafia w sposób dla nich bezpieczny korzystać z uroków wypoczynku, kapiac się w miejscach niedozwolonych. wchodząc do wody w stanie nietrzeżwym czy nie zwracając uwagi na bawiące się w

wodzie dzieci.

Na nastroje społeczne, na opinię społeczną, oddziaływują w poważnym stopniu te elementy, które wynikaja z sytuacji gospodarczej, a szczególnie — zaopatrzenie rynku wewnętrznego Wiemy, że wyniki I półrocza tego roku, na tle tego wszystkiego, co było w gospodarce polskiej w 1982 r., maja wymowę opty-mistyczną Wiele elementów optymizmu budzi także sytuacja w rolnictwie – aczkol-wiek nie jest już dziś ona tak jasna ze względu na susze. Niedawno odbyła się debata w Sejmie nad progra-mem żywnościowym Jest to wyraz stanowiska rzadu także w tym sensie, że chcieli-byśmy dyskutować nie tylko nad bieżącymi sprawami gospodarczymi, ale i nad perspektywami wyjścia z obecnych trudności gospodarczych Tym sprawom poświęcamy wiele uwagi, dopracowujac szczegóły programu oszczed nościowego i programu antyinflacvinego Dlatego potrzebna jest mobilizacia wszystkich sił społecznych dla poprawy sytuacii gospodarczej Niezwykle ważkim w tym względzie byłby wkład wszystkich ogniw Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, abyśmy mogli powiedzieć, iż

rzeczywiście społecznie steru-

jemy procesami gospodarczy-

sem.

Wyrazem postępującej nor-

Ważnym czynnikiem tej normalizacji, a zarazem niezwykle trudnym, ale pozytyw-nym jej sprawdzianem, były przygotowania, a potem przebieg wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce.

Dziś, z perspektywy czasu, powiedzieć możemy, że wizyta ta była przede wszystkim pielgrzymką religijną. Miała jednak i swój wymiar szerszy: wewnętrzny i międzynarodowy, dotyczyła także spraw, które stanowią przedmiot wspólnego zainteresowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Stolicy Apostol-

skiej. Wielce pozytywną wartością jest fakt, że druga wizyta Jana Pawła II w Polsce doszła do' skutku i to w okresie zawieszenia stanu wojennego Oznacza to, że rząd PRL prawidłowo ocenił postęp proce-su porozumienia narodowego, a także stan stosunków mię-

mi.

Wystąpienie Z. Komendera

skiej.

kazja

malizacji życia społecznego, jest umacnianie państwa socjalistycznego. Platformą tego jest przede wszystkim poglębiający się proces porozumienia społecznego, wzrost dyscypliny społecznej, poprawa nętrznego i porządku publicz-nego.

- Rozporządzenie Rady Ministrów z 30 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia powszechnego obowiązku wykonywania pracy wprowadziło karanie za niepodejmowanie pracy, bez usprawiedliwionej przyczyny, mężczyzn w wiekw 18-45 lat.

- Rozporządzenie to wprowadzono na okres stanu wojennego i było ono efektem nasilenia działań zwalczających zjawisko patologii spolecznej, jakim jest prowadzenie pasożytniczego trybu ży-W woj. łomżyńskim, w ewidencji służb zatrudnienia, znalazło się w ub. r. 3,5 tys. osób objętych obowiązkiem pracy. Z tego do zakładów pracy i robót interwencyjnych skierowano 3,2 tys. osób. W stosunku do 182 osób notorycznie uchylających się od pracy skierowano wnioski do kolegium do spraw wykroczeń.

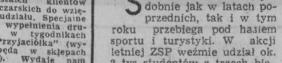
- Kontynuacją wspomnianego rozporządzenia jest ustawa z 26 października ub. r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy. Weszła ona w życie z dniem I stycznia br.

- Kontynuacją tak, z tym te w dużo łagodniejszej formie. W myśl ustawy sam fakt uchylania sie od pracy czy hauki nie jest karalny. Karalne jest niezgłoszenie się osób uchylających się od pracy do terenowego organu adminis. tracji państwowej w celu złożenia wyjaśnień, co do przyczyn niepodejmowania pracy lub nie kontynuowania nauki. tei ustawy Unormowania zmierzają do rozpoznania rozmiarów zjawiska, udzielenia pomocy osobom nie pracującym i nie uczącym sie oraz przeciwdziałania rozszerzaniu się pasożytnictwa społecznego. Od wejścia w życie ustawy minęło już prawie pół roku

— Działania zmierzające do wdrożenia ustawy rozpoczęliś. m= już 10 stycznia br. a prze-

### "Plus -Minus" czvli mleczarski konkurs

R edakcje tygodników "Veto" i "Przyjaciół-ka" oraz Centralny Związek Spółdzielni Mle szaja konkurs, który powyłonić najlepsze zwoli sklepy i punkty mleczar. skie, a także dokonać oceny jakości wyrobów.





#### Rozmowa z dyrektorem Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socialnych UW w Łomży --- dr ANTONIM CHOJNOWSKIM

pisy wykonawcze Ministerstwa Pracy, Placy i Spraw Socjal. nych otrzymaliśmy dopiero pod koniec marca. Do końca maja zgłosiło się w województwie 315 osób, z czego 308 zostało wpisanych do ewidencji, a 218 pracę podjęło. Za uporczywe uchylanie sie od pracy skierowano do kolegium pięć wniosków. W stosunku trzydziestu mężczyzn wszczęto postępowanie o wpisanie do wykazu osób uporczywie uchylających się od pracy". O-

statecznie wpisano cztery osoby a dwie podjęły pracę. - Gdy porówna się dane

obecne z liczbami z roku poprzedniego...

-- ...takiego porównania nie można czynić ze względu na istotne różnice obu aktów prawnych. - Zatem.

Ustawa naklada na obywatela nie pracującego i nie uczącego się obowiązek zgłoszenia się do wydziału zatrudnienia i zarejestrowania się poszukującego pracy iako padź udokumentowania źródła utrzymania. W przypadku niepodejmowania pracy czynić musi to co pewien czas. Jeżelj się nie chce zgłosić, nie mamy prawa wzywać. Informujemy

jedynie o obowiązku i sank-- Przyjmijmy, że jakaś o-

oba lekceważy jednak wasze informacje... Wówczas zwracamy się

Studencka kanikuła

wakacji. Tylko pozazdrościć!

tudencka kanikuła, po-

do MO, która dokonuje rozeznania faktycznej sytuacji tej osoby. W przypadku potwier-dzenia uchylania się od wypełniania ustawowego obowiązku, sprawę kieruje się do

kolegium, które może ukarać aresztem do trzech miesięcy badź grzywna. Informuje przy tym o swei decyzii właściwy organ administracji państwowej. Stanowi to podstawę do wpisania do ewidencji i wówczas już możemy tę osobe wzywać proponując podjęcie pracy.

> - Niestety, nasz "bohater" zapłacił grzywnę, albo uczynił to za niego tata i nadal wezwania wrzuca do kosza.

- Po trzykrotnym udokumentowaniu świadomego - bo mogą też być przecież przypadki losowe – zlekceważenia wezwania, podjęta zostaje decyzja o wpisaniu tak postępującego obywatela do wykazu osób uporczywie uchylających się od pracy. Decyzja ta może zostać zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Po jej uprawomocnieniu się, ponownie wzywamy

obywatela.

Jeżeli się nie zgłosi, przeka-zujemy sprawę z cała doku-mentacja do MO. Stamtad idzie wniosek do sądu, który może orzec karę do roku po-zbawienia wolności lub odpowiednią grzywne. Przy czym osoba ta nadal figuruje w wykazie. Gdy sytuacja się powtórzy, grozi podwojenie sadowego wyroku

-- Załóżmy jnny wariant. Obywatel zgłasza się, propo-nujecie mu pracę, on jednak jej nie podejmuje.

- W tym przypadku proces jest bardziej złożony. zwłaszcza w miejscowościach o ograniczonym rynku pracy, gdzie trudno - jak choćby w Goniądzu – przedstawić trzy różne oferty pracy. – Można więć wnioskować,

że ustawa nie zlikwiduje zjawiska pasożytnictwa. Powinna ograniczyć jego

- Całe szczeście - mówi

Bożena Kalinowska, sekretarz

RO - że ksiegowe wykazały

na tyle dobrej woli, iż zech-

ciały wcześniej podpisać zle-

cenia, inaczej trudno byłoby

akcie

rozmiary. Mówiliśmy przecież do tej pory wyłącznie o sankcjach z tytułu niewypełnienia ustawowego obowiazku. A przecież ustawa przewiduje cały wachlarz działań pozarestrykcyjnych, wychowaw-czych, które są – moim zdaniem — jej sednem. Kara jest ostatecznością.

Wychodzimy z założenia, że jeżeli ktoś weźmie skierowanie i podejmie pracę to jest już pierwszy krok do wyrwania go ze środowiska potencialme kryminogennego. Musi to byc jednak zakład pracy. którym prowadzony byłby proces resocjalizacji.

- Z tego co wiem zakłady pracy nie garna się do zatrudniania tych osób...

- Nie chciaibym podawać nazw przedsiebiorstw, które odpowiadaja odmownie. Na razie prowadzimy nadal rozmowy. Trzeba wziąć pod uwage, że wiele zakładów pracy boryka się z kłopotami kadrowymi. Należałoby więc oczekiwać, że będą zainteresowane również osobami będącymi w ewiden-cji uchylających się od pracy Nakiada to jednak dodatkowe obowiązki, nie dając gwaran. cji uzyskania oczekiwanych efektów. W tym należy upatrywać niechęcj do takiego rozwiązania problemów kadrowych.

W ostateczności istnieje możliwość tworzenia tzw. interwencyjnych stanowisk pracy, finansowanych przez pół roku z Funduszu Aktywizacji Zawodowei. Po tym okresie, przy prawidłowej adaptacji, nowy pracownik powinien zostad przyjęty na stałe. Dlatego też urządziliśmy specjalistyczny kurs na ten temat dla społecznych opiekunów adaptacji społeczno-zawodoweł. rekomen

dowanych przez zakładowe organizacje młodzieżowe oras pracowników terenowych służb zatrudnienia. W porozumieniu z Zarządem Wojewódzkim ZSMP będziemy syste-matycznie doskonalić proces resocjalizacji.

Czy można dziś określić ilość osób, które uchylają się od pracy?

- Szacujemy, że w woj. łomżyńskim jest 400-500 takich osób. Nie można jednak precyzyjnie określić kogo należy uznać za uporczywie uchylającego się od pracy.

- W województwie jest równocześnie kilkaset wolnych miejsc pracy.

W maju br. było dokładnie 1339 wolnych stanowisk pracy, podczas gdy zatrudnienia poszukiwało zaledwie 120 osób. Najwi ej wolnych miejsc jest w budownictwie zambrowskiej "bawełnie" Jesteśmy gotowi podjąć kursy przygotowawcze do wykonywania określonego zawodu. Jak dotychczas, nie ma chetnych.

- Ustawa przewiduje stosowanie w szczególnych przypadkach przymusu pracy.

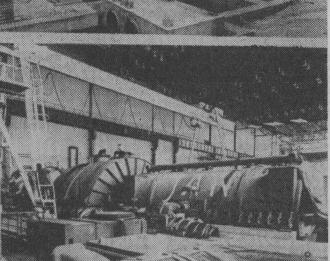
- Są to przypadki indywidualne i sprowadzają się do kierowania do robót publicznych jeżeli dojdzie do klęski

żywiołowej i tylko na podsta-wie uchwały Rady Ministrów - Odzywają się głosy, że ustawa jest środkiem zaledwie notowieznym że należałoby zastosować wieksze restrykcje. że kolegia powinny orzekać postaci pracy publicznej. Z drugiej strony twierdzi się, że praca nie może być elementem kary że ustawa ma charakter represyjny.

Przy określeniu jakichkolwiek norm prawnych muszą być ustalone sankcie za nieprzestrzeganie. Ustaich wa dotyczy znikomej części naszego społeczeństwa, jest elementem unormowań prawnych stwarzających warunki do likwidacji zjawisk patologii społecznej. Musimy zgodzić się, że w tego typu sprawach nie jest możliwe stworzenie jednoznacznych rozwiązań. Decydować muszą zdrowy rozsadek i logika.

> Dziekuje za rozmowę. JERZY BRODZIUK





Dwa bloki elektrowni "Belchatów" - po 360 MW każdy dostarczaja już energie do sieci krajowej – plan I półrocza tego roku wykonano z kilkudniowym wyprzedzeniem. Trwaja także ostatnie prace przy trzecim turbozespole. ma on być jeszcze w tym roku zsynchronizowany z siecią krajowa. Równocześnie prowadzi sie budowe i montaż kolejnych trzech bloków, które według planu powinny znaleźć się w eksploatacji do 1985 roku.

NA ZDJĘCIU: widok na obiekty belchatowskiej elektrowni (u góry), prace przy trzecim bloku (u dołu).

### Łańcut przed kolejną międzynarodową imprezą muzyczną

Po zakończonym niedawno festiwalu "Łańcut 83" trwają ostatnie przygotowania do kolejnej imprezy muzycznej w tym mieście "Mistrzowskich kursów muzycznych" w dniach 11—31 lipca. Impreza obejmuje Mistrzowskie kursy interpretacji muzycznej" oraz "Kurs metodyczny". Pierwszy przeznaczony jest dla pedagogów, absolwentów i studentów wyższych szkół muzycznych oraz uczniów szkół muzycznych II stopnia, laureatów konkursów krajowych i międzynarodowych, a także członków ekipy na zbliżający się ogólnopolski konkurs młodych skrzypków w Lublinie. Natomiast w kursie metodycznym wezmą udział nauczyciele szkół muzycznych I i II stopnia. Jako wykładowcy wystąpia wirtuozi skrzypiec. altówki, wiolonczeli, kontrabasu i gitary klasycznej, a także znawcy zagadnień kameralistyki oraz pianiści i akompaniatorzy, m.in. Iwan Menig-hetti, Mirosław Rusin i Lew Raaben z ZSRR, Antoni Moravec z CSRS, Eberhard Feltz z NRD, Stefan Gheorghin z Rumunii, Robert Masters Keng Kok Lee z Wielkiej Brytanii, Renato de Barbieri z Włoch, Wolfgang Marschner i Friedrich von Hansegger z RFN oraz grupa muzyków polskich. (PAP).

CAF — Andrzej Zbraniecki

**Doroczne nagrody NOT** A ZESPOŁOWO NIEŻLE - INDYWIDUALNIE SŁABO A BIAŁOSTOCZA-

NIE BEZKONKURENCYJNI

Przyznane zostały doroczne nagrody Naczelnej Organizacji Technicznej za wybitne osiganięcia w dziedzinie techniki w 1982 roku w województwach: białostockim, łomżyńskim, ostrołęckim i suwalskim. Mimo, że oceniano pomysły z kilku środowisk, międzywojewódzka komisja nie miała za dużo pracy. Do nagród iudywidualnych nie kandydował tym razem nikt, a do zespołowych — trzynaście grup autorskich, przy czym z Łomży i Suwałk tylko po jednej.

agrodę zespołową I stopnia otrzymali: mgr inż. Jan Doroszko, technik elektryk Jerzy Mazerski i mgr inż. Wacław Leś z białostockiej Huty Szkła za rozwiązanie tematu "Technolo-gia tyglowa światłowodów do zastosowań nietelekomunikacyjnych" Prace nad włókvodowymj szerokich zastosowaniach w przemyśle, medycynie i innych dziedzinach ciagna sie w Białymstoku od paru lat. a rok ubiegły przyniósł zastosowanie wielu opracowań i koncepcji. Światłowody, o których wielokrotnie pisaliśmy. nie stanowią na świecie nowości. niemniej białostockie i lubelskie doświadczenia okazuja się pionierskie w kraju Zainteresowanie badaniamj i produkcja oraz szereg eksperymentalnych. udanvch zastosowań dowodzą że kierunek obrany przez białostockich hutników pod kierunkiem Jana Doroszko ma perspektywy. Jedna z dwóch nagród zespołowych II stopnia przyznaautorom opracowania technologii mechanicznego 0czyszczania włókien welnianych. Wniosek zgłoszony przez koło Stowarzyszenia Włókienników Polskich przy ZPW im. E. Plater w Wasilkowie dotyczy rozwiązania, które zastępuje chemiczne oczyszczanie włókien-mechanicznym, nie obniżając przy tym jakości tkanin. Ta wzorcowa technologia nadaje sie ponadto do szerokiego upowszechnienia w przemyśle wełniarskim, filcowym oraz w wytwarzaniu tkanin technicznych.

i wyróżnienia, wręczone zos-taną po wakacjach. Nam pomożliwia stosowanie w prozostaje odnotować fakt, że na dukcji wełny i wyczesów metle technicznej szarzyzny i chanicznego czyszczenia. Cewynalazczych zastojów. pojana materiału wraz z kosztawiaja sie od czasu do czasu mi tego czyszczenia. jest niżcenne, atrakcvine rozwiazasza od ceny welny i wyczenia. Dlaczego wiec gdzie insów karbonizowanych. Stwadziej nie widać tego renesansu? Trudno przecież załorza warunki produkcji szerokiego asortymentu tkanin żyć, że w gre wchodza li tylwełnianych o pastelowych koko finansowe względy. Wszak lorach. Tworcami nowej technologi sa: dr inż. Bogusław Kalka, magistrowie inż. – Krzysztof Jankowski, Natalia Sedulnik, Julian Kośnik, Adela Aleksandrowicz, mgr Stanisław Kozłowski i technik technolog Sławomir Zagórski.

Ny jakosel wyrobow.
Konkurs trwa od lipca do września. Organizatorzy zapra-szają wszystkich klientów sklepów mieczarskich do wzię-cia w nim udziału. Specjaine kupony do wypełnienia dru-kowane są w tygodnikach "veto" i "Przyjaciółka" (wy-łożone też będa w sklepach mieczarskich). Wydaje nam się jednak, że ocenę sklepów można przedłożyć na zwykłej kartce papieru. Wystarczy po-dać adres placówki i ocenę pozytywną (+) lub negatywną (-) (sklepu i wyrobów) oraż jej uzasadnienie. W ten spo-sóh wyrażoną, opinię należy podpisać czytelnie imieniem i nazwiskiema, a także podać adres zamieszkania. Jest to ważne, ponieważ organizato-rzy konkursu przysotowali na-grody zarówno dla czytelni-skiech. skich

Ocenę stoiska mleczarskiego należy wrzucić do skrzynek, które powinny być w każdym sklepie. Są one zaplombowane i nie ma obawy, by personel sklepowy je kontrolował.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w październiku. W pierwszym etapie komisje wyłonia najlepsze sklepy w gminie czy mieście; kolejnej oceny dokonają komisje wojewódzkie. Na stepnie zaś najlepsze skleov czy stoiska, sprzedające wyroby mleczarskie w daym województwie, staną w szranki rywalizacji krajowej.

Na nagrody dla załóg sklepów i stoisk – laureatów w kraju przeznaczono 600 tys. zł. Poczawszy od szczebla gminnego aż do krajowego, nagrody beprzyznawane zarówno załogom sklepowym jak klientom, którzy dokonają ocenv

Wśród Czytelników, którzy złożą kupony konkur sowe, rozlosowane będa następujące nagrody: trzy po 5 tys. zł, siedem po tys. zł, dwadzieścia po tys. zł oraz rzeczowe łacznej wartości 74 tys. zł.

Organizatorzy proszą też czytelników o przesyłanie uponów-ocen na adres "Veto" (ul. Spasowskiego 6/8. 00-389 Warszawa) lub Przyjaciółki" (ul. Wiejska 16, 00-490 Warszawa). możliwi to bieżącą ocenę sklepów i zakładów mle-czarskich. Wśród tych, którzy nadeślą kupony na adres "Veta" czy "Przyja-ciółki" bedą co miesiąc rozlosowywane nagrody jedna w wysokości 5 tys. zł, dwie po 3 tys zł, sie-dem po 2 tys. zł i rzeczoo łącznej wartości 35 tve 21 (zj)

łostockich uczelni, dla których przewidziano 46 form atrakcyjnego spędzenia czasu. Zasięg i różnorodność jak na nasze środowisko (w porównaniu z innymi w kraju) - nadspodziewanie duże.

> Tradycyjnie już od lat prym wiedzie Akademia Medyczna.

Cześć obozów, zwłaszcza charakterze sportowym, nie mogły dojść do skutku z przywolnego czyn najbardziej dziś oczy-wistych – brak pieniędzy na sprzęt. Spore kwoty pochłania samo wynajęcie tylko jachtów, zaś zakupienie na własność w

tej chwili w ogóle nie wchodzi w rachube. Na trzy "Oriony'

# Pod haslem sportu i turystyki

Lato w całej pełni. Młodzież korzysta ze słońca i pogody.

Jeszcze tylko maturzyści przeżywają gorączkę egzaminów do szkół wyższych. Ale i oni wkrótce będą mieli zasłużo-

ny odpoczynek, oby z indeksem, czego szczerze życzymy.

rozjechali się w rodzinne strony. Przed nimi trzy miesiące

akcji

Ich starsj koledzy po sesji letniej opuścili akademiki.

W tym roku ZSP przygotowało 20 obozów turystycznych i krajoznawczych, trzy zagraniczne, dwa naukowe. Pod patronatem Rady Uczelnianej Filii UW odbędzie się dziewięć obozów naukowych, jeden tu-rystyczny w kraju i dwa zagraniczne. Studenci Politechniki wyruszą na obóz wędro-wny poza granice Polski, architekci wyjadą na obóz naukowy, członkowie klubu tanecznego spotkają się na obozie szkoleniowym, pływacy na szkoleniowo-kondycyjnym.

Ponadto odbędzie się kil-ka obozów środowiskowych. Akademicki Yacht Club przygotował sześć obozów, w tym stażowe i rejsy dla stałych uczestników, regaty w ramach "Dni floty studenckiej", regaklasie Omega z okazji Święta Odrodzenia Polski po Jeziorze Białym.

> Na początku września nowo przyjęci studenci spotkają się w Wigrach u Kamedułów. Podsumowaniem zaś całej akcji będzie "białostocka szkoła aktywu", ale to dopiero w październiku.

wego

późno.

W tym roku letni odpoczynek jest nieco droższy ze względu na mniejsze dotacje leniem. z resortu szkolnictwa. Z planowanej kwoty 5 mln zł (przy czym całą akcję obliczono na 8 mln zł) Rada Okręgowa otrzymała zaledwie milion cztery tysiace, wobec czego stu-

dent musi (niestety) więcej wyłożyć z własnej kieszeni. Przeciętny koszt dwutygodniopobytu kształtuje się w granicach 2-3 tys. zł. Dotacje ponadto spłynęły dopiero w czerwcu, a więc grubo za

trzeba byłoby przeznaczyć całą dotację. Zupełnie odpada Boje o sprzęt toczą się zawsze już od stycznia. Kto pierwszy, ten lepszy. Tu też konkurencja spora.

Na zakończenie parę szczegółów - gdzie, co ciekawego. Interesujaco zapowiada się obóz szkoleniowy środowisko-wego klubu tańca towarzyskiego "Kadryl". Przez miesiąc czasu, po połowie w War-szawie i Starych Juchach, tan-cerze wprawiać się będą pod fachowym okiem wykładowcy z Wielkiej Brytanii.

Po raz pierwszy odbędzie się vicowców w Szeligach koło Ełku. Od 25 lipca studenci AMB przebywać będą na ciekawym obozie naukowym medycyny naturalnej w Augustowie. Od 1 lipca trwa w Kolnie obóz naukowo-szkolenio. wy AMB pod haslem "Badania wola endemicznego na Kurpiowszczyźnie". W tym samym też czasie rozpoczął się obóz nad Jeziorem Raj-grodzkim klubu płetwonurców Politechniki "Amfora" W Tykocinie przebywają człon-kowie Komisji Pracy i Spółdzielczości Studenckiej. Wypoczynek połączony jest ze szko-

235 osób wyjedzie do NRD w ramach Miedzynarodowego Obozu Pracy, po parę miejsc udało się zdobyć na wyjazdy do Wegier, Bulgaril, Związku Radzieckiego.

Wspomnieć też należy o licznych rajdach Almaturu i turystycznych klubów studenckich. (az)



W punktach skupu na terenie całego kraju ruch, jakiego pamiętają najstarsi ich pracownicy. Takich dostaw nie zboża nie było nawet w najbardziej urodzajnych żniwach, co dopiero na przednówku. W punkcie skupu GS w KLE-SZCZELACH (woj. białostockie) dziennie skupuje się przeciętnie około 50 ton zboża. Przed budynkami długie kolejki furmanek i przyczep traktorowych wyładowanych workami ze zbożem. Podobnie rzecz się ma w punktach sku-pujących żywiec. Jak widać ostatnie podwyżki cen trafily do gustu rolnikom

NA ZDJĘCIU: takich dostaw zboża w punkcie skupu w KLESZCZELACH nie pamiętają najstarsi jego pracownicy. CAF - Roman Sieńko

W lapidarnej charakterystyce nagrodzonego projektu odnotowano: "technologia u-

Taka powierzchowna charakterystyka nie odzwierciedla w zasadzie nakładu pracv i praktycznych efektów pomysłu. Dlatego do prezentacji nagrodzonych osób i ich dzieła jeszcze powrócimy Dotyczy to również drugiej równorzędnej nagrody zespotowej II stopnia, którą uhonorowano twórców "stano-wiska do regulacji i kontroli końcowej zespołu ST-110" z BZPT "Unitra-Biazet". Autorami jest dziesieciu magistrów inżynierów: Jerzy Boryś, Zbigniew Wochna, Wal-demar Mikłaszewicz, Zbigniew Rychter, Barbara Leszczyńska, Andrzej Należyty, Bronisław Niepsuj, Bogusław Dabski, Elżbieta Kujawa oraz Witold Prokopowicz.

W BZPT wykonano już kilka stanowisk umożliwia-jacych produkcje "semitoroidalnych zespołów odchylajacych". Ich zastosowanie w odbiornikach telewizyjnych zapewnia poprawe parametrów sprzetu i pozwala oszczędzać energię czedzać energie elektryczną pobieraną z sieci. To nie wszystko. Dzięki pomysłowi

nawet nagrody NOT, bedace wyrazem najwyższego uznania, są jednak skromne. Nie kompensuja wieloletniego na ogół wkładu pracy i wysiłku licznych zespołów pracowniczych. A jednak niektórvm opłaca się myśleć.

udało się uniknąć kosztowne-

go importu podobnych urzą-dzeń ze Stanów Zjednoczo-

nych. Gdy do końca tego ro-

naście stanowisk, o których

Dwa wyróżnienia w formie

dyplomów komisja nagród przyznała twórcom z Makowa

Mazowieckiego i Ostrołęki.

Wszystkie nagrody pienieżne

(łacznej wartości 180 tys. zł)

siegna około 110 mln zł.

ku powstanie w BZPT

piszę, złotówkowe

(apo)

iede-

efekty

#### Archeolodzy na polach Grunwaldu

Na polach bitwy grunwaldz-kiej z 1410 roku zjawili się ar-cheolodzy kontynuujący prace wykopaliskowe zapoczątkowane przed kilku laty. Badania, ma-jące na celu wzbogacenie wie-dzy na temat bitwy, prowadzi – pod kierownictwem prof. Andrzeja Nadolskiego – ekspe-dycja z Zakładu Archeologii Polski Środkowej Instytutu Hi-storii Kultury Materialnej PAN w Łodzi przy współudziałe Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Pomaga im kilkudziesięcioosobowa grupa harcerek i harcerzy - uczniów szkół ponadpodstawowych z woj. olsztyńskiego.

Archeolodzy będą kontynuować rozpoczęte w ubiegłym roku badania na dwóch stanowiskach: w pobliżu ruin kaplicy, gdzie w ub.r. odsłonięto kamienny bruk i liczne fragmenty kości oraz w pobliżu Pomnika Grunwaldzkiego, gdzie poprzedniego lata znaleziono fragmenty broni średniowiecznej. (PAP)

#### **Bezpieczne** lato

S TATYSTYKI MILICYJNE odnotowują w ostatnich dniach wiele groźnych wypadków drogowych i niestety wśród ofiar znajdują się dzieci. Czerwiec pod tym wzgledem wcale nie był wyjątkiem. Dlatego też w programach letniego wypoczynku dzieci i młodzieży w bardzo szerokim zakresie powinny się znaleźć zagadnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Takie przynajmniej zobowiązania podjeli organizatorzy wakacji. Rzecz w tym, by nie tylko ustrzec wypoczywające dzieci przed nieszczęściami, ale jednocześnie wyposażyć je go, którego obsługa dysponu-

Na tegoroczne

łów informacyjnych i propagandowych. Jak informuje

je przezroczami i filmami o tej tematyce, zaś zadaniem kierowników kolonii i obozów jest właczenie zagadnień bez-

pieczeństwa ruchu do programów wypoczynku nie mechanicznie, lecz w sposób atrakcyjny. Jedna czy druga poga-

Dziecko na drodze-temat na dziś

łów

kacji, gdy fubryki w statystykach sa jeszcze pusie. Takie też po-winny pozostać. Czy tak będzie — zależy to od należytej opieki, ale i właśnie od podejmowania działań na rzecz popularyzacji wiedzy komunikacyjnej, która o-bowiązuje nie tylko podczas prze-marszów dzieci po drogach pu-blicznych. Większe korzyści może przynieść systematyczne zwracanie uwagi na prawidłowe poruszanie się dzieci po drogach podczas zwładów te-renowych, wycieczek i wędrówek. Przy organizacji konkursów przy-da się również pomoc inspektora-tów PZU, które dysponują zarów-no materiałami informacyjnymi, jak i funduszami na nagrody w konkursach o tematyce bezpie-czeństwa ruchu drogowego. Istotnym problemem jest zapew-nienie bezpieczeństwa w czasie przewozów. Obserwuje się przy-padki przeładowania autobusów

Przez całe lato codziennie czyn-ny będzie Szkolny Ośrodek Spor-towy w Białymstoku na Nowym Mieście, gdzie doświadczeni in-struktorzy moga służyć pomocą w organizacji zajęć.

Tak więc możliwości jest sporo, warto je z pożytkiem wykorzys-tać, a to już spoczywa na wycho-wawcach i opiekunach dzieci. Pi-szemy o tym na początku wa-

kacji, gdy rubryki w statystykach

dowożących dzieci na kolonie i wycieczki. Chęć zmniejszenia wy-sokich opłat za użycie autoka-rów powoduje, że w autobusie jedzie dwukrotnie więcej pasa-żerów niż dopuszczają przepisy. Tutaj duża odpowiedzialność spa-da na kierowców. Oszczędności w tej mierze są dość iluzoryczne wobec powstającego zagrożenia. Poza zakresem tych rozważań znalazły się sprawy opieki nad dziećmi nie objętymi zorganizowanymi formami wypoczynku. Niestety w ostatnich dniach one właśnie (korzystające z rowerów i wędrujace bez nadzoru) znajduja sie wśród ofiar wypadków drogowych. Przykładem może być niedawna kraksa, w której 14--letni rowerzysta wymusił pierwszeństwo przejazdu na skrzyżowaniu w Łapach i dostał się pod koła Żuka. (kr)

Wydział Ruchu Drogowego KW MO w Białymstoku, organizatorzy kolonii i obozów

mogą zwracać się do posterunków i komisariatów z prosba o udostepnienie materiai przeprowadzenie pogadanek Jest możliwość skorzystania z wozu propagandowedanka niewiele jeszcze załatwia. Większe korzyści może przynieść

wakacie

w nawyki i wiedzę mogące przydać się później. przygotowano sporo materia-

Scenariusz walnych zgromadzeń WOJEWÓDZKIEJ ODZIEŻOWEJ SPÓŁ-DZIELNI PRACY "BIELPO" im. Marcelego Nowotki w BIAŁYMSTOKU od lat pozostaje bez zmian. Podsumowanie wyników ubiegłego roku, udzielenie absolutorium zarządowi, podział wypracowanej nadwyżki, dyskusja, głosowanie i podejmowanie uchwał.

Tegoroczne walne zgromadzenie mlało szczególny charakter. Odbywało slę ono w trudnym okresie dla całej naszej gospodarki. Miniony rok był szczególnie trudny. Groziło wstrzymanie produkcji z powodu braku materlałów:

#### STATECZNY WYNIK finansowy i warunki w jakich go osiągnięto to dwa główne akcenty tegorocznego walnego zebrania. Mimo ogromnych trudności, planowane zadania zostały przekroczone o prawie 100 mln zł. Ostateczna wartość wyrobów i usług wyniosła 1,8 mld zł. 30 proc. tej kwoty stanowił eksport do ZSRR, Finlandij i Anglii.

W ubiegłym roku, zamiast planowanych 7 mln wyrobów pościelowych, wykonano ich więcej o ponad 90 tys. Na tę ilość zużyto 24,2 mln metrów tkanin. 97,1 proc. produkcji było w pierwszym "Bielpo" gatunku, 78 wyrobów posiadało znak jakości "I", a komplet pościeli haftowanej — znak Q".

W roku ubiegłym zajęto się zwłaszcza gospodarką materiałową. W wyniku zastosowania ekonomicznego układu kroju zaoszczędzono 76 tys. m tkanin. Ponadto wykorzystane 309 tys. m resztek, wykonując fartuszki, poszewki, ścierki, woreczki na buty, czapeczki dla niemowląt, serwetki itp. Zaoszczędzono też 32,8 tys. m taśmy stosując ją do powtór-nego pakowania. Racjonalna gospodarka pozwoliła zmniejszyć zużycie nici o 5,2 mln m. Można więc stwierdzić, że w "Bielpo" wyszło już z użycia pojęcie niewykorzystania "resztki". Zagospodarowane w umiejętny sposób, przyniosły dodatkowe zyski, które w ubiegłym roku wyniosły 36 mln

kiem jakości dała też dodatkowo 5,2 mln zł. W porównaniu z latami poprzednimi, w "Bielpo" produkuje się co-raz więcej i coraz lepiej. Na tegorocznym zgromadzeniu mówiono m.in. o reformie gospodarczej, podwyżkach za-

nych. Poruszono także niepo-

warga) ma więcej swoich sta-

nowisk w północno-wschod-niej Polsce. Nie wykluczone

też, że może u nas także wy-

stepować norka europejska

(obie wargi białe) - oba ga-

tunki żyją w stanie dzikim

w sąsiadującej z nami Bia-łorusi. Naukowcy z Zakładu Badania Ssaków w Białowie-

ży zwracają się z gorącym apelem do mieszkańców Bia-

łostocczyzny i innych regionów

kraju o nadsyłanie wszelkich

informacji o spotkaniach z

norkami. Szczególnie zależy na

dokładnym podaniu miejsca

(okolice wsi, gmina), gdzie za-

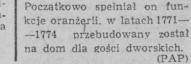
kojący wzrost absencji z tytulu chorób. W ubiegłym roku z tego powodu każdy pracownik średnio nie był w pracy ok. miesiąca (168 godzin). Zalecano zarządowi podjęcie odpowiednich przedsięwzięć tej mierze. Sporo uwagi poświecono rów-

nież przyczynom powstania kryzysu i drogom wyjścia z niego. Dążąc do poprawy zaopatrzenia rynku w wyroby pościelowe, uchwalono na ten rok ambitny plan produkcyj ny. Przewiduje on wykonanie wyrobów i usług wartości 2,1 zł. Produkcja wyrobu ze znamld zł. Przy zatrudnieniu 900 osób, ma być wykonane 7,4 mln różnych wyrobów. Podjęto również decyzję o

udzieleniu pomocy finansowej w budowie przedszkola w Mi chałowie, 50 tys. zł przeznaczono na budowę Pomnika Matki-Polki. robków, problemach socjal-

P. GILEWSKI

nei



wielkie tarasy, którym daw-

na świetność przywrócił zes-

udział w tym. jednym z naj-

dają także specjaliści z od-

działu PKZ we Wrocławiu o-

kończona została wcześniej niż

strony polskiej, okreś ne w

kontrakcie. Odnowiono 6 ta-

160 m długości oraz 20 m sze-

rokości o ogólnej powierzchni

20 tys. m kw. Tak gruntow-

poddawane byly od dwudzie-

stych lat naszego stulecia.

Poprzednio nasi konserwato-

rzy w Poczdamie – Sańssou-

królewskie. w których po-

wstało pierwsze w NRD mu-

zeum filmu. Obecnie nasi fa-

chowcy przywracaja dawna

świetność nowym komnatom

znajdujacym sie w obiekcie wzniesionym w 1747 roku.

odnowili dawne stajnie

konserwacji tarasy nie

w Goleniowie.



Obok spornego domu rośnie stos drewna z rozebranej chaty.

Wiwisekcja

wykonalności "ze względu

na ochronę zdrowia i życia ludzkiego". Termin wykona-nia — do 16 listopada ub. r.

Rygor rygorem, a poucze-

nie mówiło o możliwości od-

wołania do wojewody. Jak więc nie skorzystać z odwo-

łania aby dalej gnębić szwa-

gra? Wojewoda 21 grudnia

ub. r. decyzję o zabezpie-

czeniu obiektu uchylił i

przekazał naczelnikowi gmi-

ny do ponownego rozpatrze-

Bratowa otrzymała jednak

z gminy zezwolenie na roz-

biórkę swej połowy i jedno-

cześnie zobowiązała się pi-

semnie do zabezpieczenia po+

zostałej części. W maju poś-

piesznie usunięto dach i su-

fit na polowie chaty. zosta-

Właścicielka, wykorzystu-

jąc prawo własności, dopro-

wadza do przyśpieszonej ru-

iny pozostałą część domu.

W obecnej spiżarni, powsta-

lej z klatki schodowej prze-

śwituje niebo a deszcze roz-

wiając odkrytą ruinę.

nia.

Wziete ze wsi

Fot. Roman Pruski

będzie zima ze śniegiem i

szarugą. Siedemdziesięcioletni in-

żona mają w domu córkę

dwudziestoletnią, szykującą

się do przejęcia gospodar-stwa. Z myślą o tym dziew-czyna ukończyła kurs rol-

niczy. Jak tu myśleć o star-

cie do samodzielnego gospo-

darowania, gdy dom rodzin-ny jest niemal żywcem kra-

jany i na oczach obraca się

Sięgam po Kodeks Cywil-ny, w którym w art. 5 jest zapisane: "Nie można czynić

ze swego prawa użytku,

który by był sprzeczny ze

społeczno-gospodarczym prze-

znaczeniem tego prawa lub

z zasadami współżycia spo-

łecznego w Polskiej Rzeczy-pospolitej Ludowej. Takie

działanie lub zaniechanie nie

jest uważane za wykonywa-

nie prawa i nie korzysta z

Któż więc weźmie w o-

piekę starych ludzi, którym

w biały dzień rujnuje się

dom, w którym mieszkają?

ten przypadek. Przez wie-

R. PRUSKI

zanalizować

wca

brania.

pracowniczej -

w perzyne?

ochrony".

jego

walida wojenny i

Obaj byli synami jednego ojca i dwóch matek. Kiedy starszy brat wrócił z niewoli niemieckiej, miał za sobą pobyt w obozie jeńców i pracę u bauera. Dodatkowo utykał na nogę.W r. 1948 bracia zbudowali na kolonii Podleńce dom drewniany. Budową kierował ojciec.

Wolą ojca dom został podzielony między braci wzdłuż na pół. Podział dotyczył nie tylko domu. Podzielona została też działka, na której stoi i to także wzdłuż osi podłużnej domu. Potem ojciec zmarł i bracia zostali sami.

W YGASLA jednak bra-terska zgoda i nastąpiła trwająca latami

wzajemna wojna. Po latach młodszy brat w odległości ok. 150 m wybudował murowany dom z prawdziwego zdarzenia. Pozostała owa podzielona niezgodą chata. Drugi brat zamknął swą połowę na kłódkę i zostawił na żer czasu. Słusznie rozumował, że połowa domu dojdzie samoczynnie do ruiny i brat będzie rzucony na kolana. O żadnych pertraktacjach i umowie kupna-sprzedaży nie chciał słyszeć. Przed laty pisałem o tym w "Gazecie", ale na tym się skończyło.

Później młodszy brat nagle umarł i pałeczkę niezgo-dy podjęli spadkobiercy zmarłego domniemając, że starszy brat swą obecnością na ziemskim padole wpędził młodszego do grobu. Na placu boju została też bratowa czuwając nad status quo, czyli nad milczącym bezruchem materii powodującym rozkład chaty i groźbę dla otoczenia.

mywają glinę w kominie. Kiedy wystraszony właś-ciciel zamieszkałej połowy domu głośniej zakołatał do Po odcięciu oczapów siądzie ściana. Ani się obejrzymy a władz, naczelnik gminy w Dobrzyniewie wydał decyzję nakazującą bratowej doprowadzić obiekt do stanu zgodnego z przepisami – dokonać niezbędnego remontu konserwacji swej połowy chaty. Decyzja z 21 października ub. r. opatrzona była rygorem natychmiastowej naprawdę to wielu konsek-Na trasie z Sorkwit wencji reformy wcale sobie do Krutyni rozgrywany jeszcze nie uświadamiamy. tradycyjny, już międzynarodowy jest XIX Zycie raz po raz wyłania nowe problemy, o jakich dotychczas nikomu się naspływ kajakowy szlakiem M. Wańkowicza. wet nie śniło. Jak się do nich ustosunkować? Jak Bierze w nim udział nich ustosunkować? ponad 300 uczestników. mitośników kajaków i mazurskiej przygody, z kraju i zagranicy. NA ZDJĘCIU: kaja-NA ZDJĘCIU: kaja-karze na Jez. Lampac-

CAF — Stanisław Moroz

Uwaga, absolwenci! Czeka ciekawa praca i atrakcyjna płaca

Nr 157 (9933) 11.VII.1982 &

Dawaiej uzywane ich "towa-ryczysami czarnej sztuki", później "arystokracją robotniczą", a o-becnie "ambasadorami kultny". Dzięki nim słowo staje się trwa-łym dokumentem przekazu myśli. Pomimo upowszechnienia radia i telewizji, magnetofonu i wideoto-nu sapotrzebowanie na słowo trukowane – a więc przeg poli grafów jest ogromac. O możliwo-ści. druku zabiegają pisarze i wydawcy, artyści i politycz. Na brak wykwalifikowanych kadr poligraficznych narzekają dyrek-torzy drukarń, a popyt na książ-ki bite wszelkie tekordy.

Wychodząc naprzeciw zapotrze-bowaniom małych i dużych przedsiębiorstw poligraficznych, redakcji i wydawnietw, DYKEK-CJA ZESPOŁU SZKÓŁ POLL GRAFICZNYCH w WARSZAWIN w roku szkolnym 1983/84 rozsze-rza profil kształcenia w syste-mie szkół dla pracujących, za Wydziałe Wieczorowym i Zaoca-nym.

Dia maturzystów, którym sia dodio się dostać na studia są jeszcze wolne miejsca w dwulet-nim Pomaturalnym Studium Po-nigraficznym kształcacym redaż-torów technicznych i korektorów. Na absolwentów zasadniczyć szkół zawodowych o profilu pł pierniczo-poligraficznym z całógi kraju czekają wolne miejsca w rechnikum dla Pracujących na Wydziale Wieczorowym ł Zaocz-nym kształcącym techników w tóżnych specjalnościach typogra-ticznych i reprodukcyjnych.

Uczniowie wyższych klas ogól-nych, którzy pragną zdobyć a-trakcyjny zawód, mogą liczyć na pracę w zakładach poligraficznych oraz możliwość kształcenia w frednim Studium Poligraficsnym.

Szczegółowych informacji udziela i podania przyjmuje sekretariat Wydziału Wieczorowego 1 Zaocznego Zespołu Szkół Poligraficznych 00-178 Warszawa, El. Stawki 14, tel. 31-38-36, codziennte w godz. 9-16 (z wyjątkiem poniedziałków) do 20 sierpnia bz-Radzimy nie zwiekać s podjęciem decyzji, ponieważ ilość miejse jest ograniczona, z pracz w sukladach poligraficznych gwarastuje atrakcyjne zarobki. (les)

### Co gnębi młodych hrytyjczyków

Według wyników ankiety dziennika "Sunday Ti-mes", młodzi ludzie w Wielkiej Brytanii są zaniepokojeni wzrostem bezrobocia oraz perspektywami wybu-chu wojny atomati wypowiedziach respon-dentów dominowało pragnienie utrzymania pokoju i dażenie do zwalczania plagi bezrobocia i nędzy.

Uchwały rady

przewod-

Norka amerykańska **Puszczy Białowieskiej** 

Po myszy zaroślowej, stwierdzonej w 1977 r. przez Eltbietę i Krzysztofa Wolków, mamy w Puszczy Białowies-kiej nowego ssaka. Dr Andrzej L. Ruprecht, mgr Tadeusz Buchalczyk i mgr Jan M. Wójcik z Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży, dysponując licznymi informacjami od pracowników leśnych, myśliwych, rybaków i okolicznych mieszkańców, ustalili w polskiej części Puszczy dwadzieścia stanowisk norek, z których co najmniej sześć bez wątpienia dotyczy norki amerykańskiej. Na pozostałych stanowiskach ścisłe określenie przynależności gatunkowej nie było możliwe, aczkolwiek najprawdopodobniej również dotyczą norki amerykańskiej.

dyby okazało się, że w Puszczy Białowieskiej występuje także norka europejska, byloby to pierwsze po blisko 60 latach stwierdzenie tego gatunku w Polsce. Norka europejska występowała w Puszczy Białowieskiej sporadycznie jeszcze w począ-tkach bieżącego stulecia. Ostatnie okazy w Polsce odnotowano w latach 1925-26 w okolicach Elbląga. Obecny jej zasięg obejmuje Francję, wschodnią Europę i północno--zachodnią Azję do rzeki Irtysz. Występuje też na Kaukazie.

Norkę amerykańską stwierdzono w Puszczy Białowieskiej m.in. na rzekach Leśnej Prawej, Perebel, Krynicy, Dubitce i w Gruszkach. Najprawdopodobniej dotarła do nas z Białorusi, gdzie gatunek ten był osiedlany, poczynając od 1953 r. Do r. 1958 w różnych zbiornikach wodnych tej republiki wypuszczono razem. 895 egzemplarzy.

### CIEKANE

ciciela cennego konia, księcia Agę Khana.

#### SPORT NA OKRĄGŁO

W Stanach Zjednoczonych

w miejscowości Avon pow-

stała pierwsza na świecie rozgłośnia radiowa, która

przez 24 godziny na dobę

nadaje wiadomości sporto-

we, przeplatane muzyką.

Natychmiast zyskała ona

sobie ogromną popularność, gdyż nadaje wiadomości ze

wszystkich dyscyplin sportu i z całego świata. Co pół

REKORDZISTA SWIATA

Barnett uchodzi za rekor-

dzistę świata w okradaniu

banków. Obrabował on 33

wolności po odsiedzeniu poprzedniej kary 3 lat wię-

zienia. Gangster nie poprze-stawał na bankach. Okradł

on jeszcze 35 mieszkań i to

głównie bogatych ludzi in-teresu. (PAP)

Amerykanin Jeffrey Lee

aktualizuje swój

Do niedawna jeszcze całkowicie uzależnione od mę-żów kobiety irańskie już wkrótce zostaną uprawnione do wystąpienia o rozwód. Według nowego ustawodawstwa zatwierdzone-go przez parlament, kobieta może domagać się rozwiązania małżeństwa bez zgody swego współmałżonka. Ustawa uważana jest za "dar dla rodzin" z okazji Nowego Roku rozpoczynającego się w Iranie 21 marca.

IRANKI

EMANCYPUJĄ SIĘ

#### NIE MA NADZIEI NA SHERGARA ....

Rzecznik syndykatu działowców - właściciel uprowadzonego w lutym br. "najdroższego konia świa-ta" wyraził przypuszczenie, banki w ciągu 33 miesięcy — tyle przebywał on na że słynny zwycięzca wielu derby zapewne już nie żyje. W ub. roku Amerykanie wystąpili z ofertą kupna Shergara za 30 mln dolarów, która jednak została odrzucona przez współwłaś-



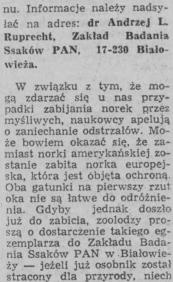
godziny

serwis.



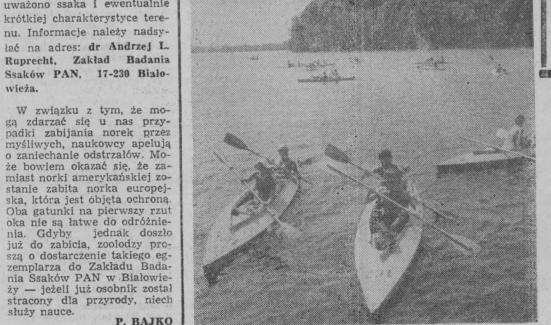
Norka na tyle dobrze się zaaklimatyzowała i tak zwiększyła swoją liczebność, że od r. 1960 zaczęto nawet na nią polować Występowanie norki amerykańskiej w Polsce dotvchczas zostało odnotowane tylko na Nizinie Wielkopolsko--Kujawskiej, Pojezierzu Mazurskim, a obecnie w Puszczy Białowieskiej. Po raz pierwszy w naszym kraju stwierdzono w 1962 r. ta.

Należy przypuszczać, że norka amerykańska (cecha cha-rakterystyczna — biała dolna



służy nauce.

P. BAJKO



w zakładzie był dyrektor tylko dyrektor. To on wy-WSTÖDINAS dawal: zarządzenia, regula-miny, instrukcje. Obowiązywały one i musiały byc stosowane i respektowane (choć nie zawsze faktycznie były) dlatego, że On je pod-pisał. Jeżeli nie podpisał, nie miały żadnego znacze-REFORMIE GOSPO-DARCZEJ dużo się nia,

prawnie nie istniały. Tak byto. mówi i pisze, ale tak Az nadszedł czas reformy. Na samym jego początku, niczym forpoczty, weszły w życie dwa podstawowe akty prawne najwyższej rangi – ustawa o przedsiębiorstwach państwowych ustawa o samorządzie za-

Spróbujmy

niczący i sekretarz ra-dy. I to w zupelności wystarcza, aby akt taki akt prawny, nie waham się użyć tego określenia - obowiązywał w przedsię-biorstwie. Obowiązywał wszystkich, nie wyłączając dyrektora. Podpis dyrektora pod takim aktem nie znaczy nic, nie jest warun-kiem jego obowiązywania. Z równym skutkiem mógiby dyrektor złożyć swój podpis pod zamieszczonym w Dzienniku Ustaw tekstem ustawy, obok wydrukowanych podpisów przewodni-czącego i sekretarza Rady Państwa. Czy dopiero za tym

Rozterki dyrektora

logi przedsiębiorstwa państ-

wowego. Prawem reformy

w miejsce dotychczas jed-

nego i jedynego organu

przedsiębiorstwa - dyrek-

tora, pojawiły się, a z cza-sem i zaczęły działać, inne

jeszcze organy tegoż przed-

Organy te maja swoje

własne, niezależne od dy-

rektora, bo prawem okres-

lone kompetencje, a wśród

nich i kompetencje do sta-

nowienia aktów normatyw-

przedsiębiorstwie. Regulami-

ny wypłat z funduszu

mieszkaniowego czy z fun-

duszu socjalnego albo re-

gulamin podziału funduszu

załogi są właśnie takimi akzałogi są własnie umi, bez tami normatywnymi, bez tami normatywnymi, którym

żadna wypłata nie może

Akty te obowiązują dlate-

do tego organ przed-

go, że wydał je uprawnio-

siębiorstwa - zebranie o-

gólne zalogi (delegatów), al-

bo rada pracownicza. Na

takiej a nie innej treści

zostały we właściwym try-

bie uchwalone, podpisują je osoby pełniące określo-

ne funkcje w samarządzie

statut samorządu. Gdy cho-

dzi o uchwałę ogólnego ze-

brania zalogi (delegatów),

uchwały podpisuje przewod-

niczący i sekretarz ze-

pracowniczym. Określa

dowód, że regulaminy

być legalnie dokonana.

obowiązujących

organy

załogi

21)

je

siębiorstwa

nuch

przedstawicielskie

je rozwiązywać? Nie chodzi zaraz o rzeczy wielkie, zasadnicze. Częściej o spradrugo i trzeciorzędne, ale przecież w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa, zakładu pracy także istotne.

Dyrektorzy w przytłacza-jącej większości zaliczyli pomyślnie sprawdzian znajomości podstaw reformy. Wcale to jednak nie znaczy, że uzyskali patent na umiejętność kierowania przedsiębiorstwem w warunkach reformy we wszystkich zakresach swej wcale nielatwej funkcji. Weryfikacja tych umiejętności trwa nadal. Wymusza ją codzienna praktyka. Jest to proces ciągły.

Ot, chociażby taki przy-padek. Odebrałem telefon: - Czy dyrektor podpisuje regulaminy wypłat z fundu-szu mieszkaniowego i funduszu socjalnego, uchwa-lone przez radę pracownicza?

 Nie, nie podpisuje.
 A co zrobić, ježeli u-pari się podpisywać? Jakie znaczenie ma jego podpis?

Znamienne. Dyrektorska wiedza o reformie - sobie, a dyrektorska praktyka sobie. Zaciążyły na niej wieloletnie przyzwyczajenia i niezwykle trudno jest tak od razu się ich wyzbyć.

tawa nabrałaby mocy obo-wiązującej w przedsiębiorstwie?

dyrektorskim podpisem us-

Według reformy dyrektor jest wykonawcą uchwał organów samorządu zalogi, podjętych w ramach swoich kompetencji. Od kiedyt to ważność i obowiązywanie uchwaly uprawnionego organu uzależnione są od podpisania przez wykonawcę?

Jeżeli dyrektor kwestio-nuje zgodność z prawem lub dopuszczalność z innych przyczyn określonej uchwaty samorządu pracowniczego, ma prawo, a nawet o-bowiązek, podjąć określone ustawą czynności zmierzające do uchylenia lub zmiany takiej uchwały. Jeśli tego nie czyni, pozostaje mu tylko ją wykonywać. W uzależnianiu wykony-

wania uchwały organu samorządu od zlożenia pod nią podpisu dyrektora wi-dzę niebezpieczeństwo narzucania innych, pozaprawnych form weryfikowania aktów prawnych samorządu przez kierownictwo administracyjne. Takie "poprawianie" ustawy niczemu dobremu nie służy. Przeciwnie - stanowi zalążek konfliktów i sporów. Nikomu na tym zależeć nie po-winno. A już dyrektorom - naimniej.

JUSTYN



Po latach zapowiedzi i prób w czerwcu br. wprowadzono do produkcji samochód, który rzeczywiście spala mniej paliwa niż jego poprzednicy. Mowa o nowej wersji Poloneza oznaczonej literkami "LE" — lux economic. Jest ty samochód wyposażony W silnik o pojemności 1500 ccm o podwyższonej mocy — 82 KM i pięciobiegowej skrzyni przekładniowej, w której piąte przełożenie ma charakter ekonomiczny.

OKŁADNIEJSZY OPIS rozpocznijmy od wyjaśnienia symbolu - "LE" Pojazd, o którym mowa jest rzeczywiście luksusową odmianą samochodu produkowanego w FSO. Na jego wyposażenie wchodzi nie tylko wzmocniony silnik, ale i wiele elementów poprawiających i komfort, i ekonomike eksploatacji. Fachowcy z Żerania

prawia on aerodynamike optymalizujac opływanie powietrza pod dolną częścią nadwozia. Zastosowano ponadto kilka drobnych zmian poprawiających estetykę Poloneza — innego kształtu kołpaki kół, zmieniona gałka na dźwigni biegów itd. Wymie-

ra ssącego poprzez specjalną zadbali o montowanie w tej wersji spoilera tylnego i przekładkę zainstalowaną pod gaźnikiem silnika. dodatkowo - przedniego. Po-Celem pełnego spalania tak przygotowanej mieszanki trze-

ba było zastosować nowego typu zapłon – ze sterowaniem bezstykowym. Nie wymaga on konserwacji w czasie całego okresu eksploatacji pojazdu. Posiadacze tradycyj-

jeden litr na 100 km. Zgodnie z zapowiedziami, w br. FSO wyprodukuje 7000 Polonezów LE. W roku przyszłym fabryka planuje produkcję w wysokości 25 tys. tych samo-

chodów. Można by zrekapitulować wszystkie zalety jakie przy-

spowodowały w efekcie — jest to wynik testów drogo-

wych - obniżenie zużycia o

Polonez 1500 LE

nione różnice są natury stylizacyjnej i nie one wpływają na zmniejszenie zużycia pa-

Podstawowym czynnikiem powodującym mniejsze zużycie jest nowego typu układ działający na zasadzie zubożenia mieszanki paliwowo-powietrznej. Oszczędzacz jest włączony poprzez układ dwóch zaworów, gdy w kolektorze ssacym wytworzy się odpowiednie podciśnienie. Powietrze w układzie uzyskuje wyższą temperature w nagrzewnicy usytuowanej nad wydechowym. kolektorem ciepłe powietrze Nastepnie. jest doprowadzone do kolekto-

nych aparatów zapłonowych doskonale wiedzą o kłopotach z palcem rozdzielacza, pękniętymi kopułkami itd. Przez zastosowanie sterowania bezstykowego wyeliminowano te wszystkie niedogodności.

Istotnym elementem nowej Poloneza jest także gaźnik. Otóż w wersjach "LE" stosowane są gaźniki typu 34 DCMP 2/300. Zgodnie z umo wą kooperacyjną między FSO a FOS w Łodzi, gaźniki będą selekcjonowane i badane u producenta. Tak więc w Polonezie LE gaźniki na pewno będą dobre, ale jak będzie z innymi, tego nie wyjaśniono... Wprowadzone innowacje

nosi oszczędzacz i bezstykowy zapłon. A więc: ułatwia on rozruch zimnego silnika, eliminuje obsługę przerywacza zapłonu, zmniejsza wrażliwość na chwilowe przeciążenia, zapewnia równomierność pracy silnika, zmniejsza toksyczność spalin i wreszcie zmniejsza zużycie paliwa w porównaniu z silnikiem standardowym.

Poniżej przedstawiamy wy-niki badań drogowych Poloneza 1500 LE. Przy stałej szybkości 90 km/h uzyskano zużycie od 7 l do 7,2 l, przy szybkości 120 km/h odpowiednio - 9,6 1 do 9,9 1. Zużycie paliwa w symulowanej jeździe miejskiej wynosiło od 10,2 do

#### wprowadziła nowe oznaczenia w produkowanych samochodach, nie zawsze zrozumiałe, chciałbym je wyjaśnić. Jeśli chodzi o FSO 125, wytwarzany będzie w dwóch wersjach: "C" — clasic (wersja podstawowa), "L" - lux (wersja wzbogacona, na bazie podstawowej). W odniesieniu do Po-loneza, do dwóch wymienionych wersji dochodzą dwie następne: "LS" – lux special (wersja wzbogacona ze wzmocnionym silnikiem i pięciobiegową skrzynią), "LE" - lux economic (wersja z elektro-nicznym zapłonem i oszczę-

dzaczem paliwa).

JANUSZ GRYSIN

10,7 litra na 100 km. Wszystkie dane dotyczą samochodu pięciobiegową skrzynią przekładniowa.

Jako ciekawostkę chciałbym

podać, iż na piątym biegu przy stałej szybkości 70 km/h

Polonez zużył 5,7 1/100 km.

Badany równolegle samochód

tradycyjnym aparatem za-

płonowym i czterobiegową skrzynią zużyl: przy szybkoś-ci 70 km/h — 7,1 l, przy 90

km/h - 8,4 l, przy 120 km/h

— 11,6 l. natomiast w cyklu miejskim — 11,8 litra na 100

czyli średnio - 9,8 1/100 km.

Ponieważ w tym roku FSO

kim.

k 2829-0

k 2957-1

10.000.---

15.000,---

15.000 .---

15.000,--

k 2860-1

1.850



| k 3024-1  | zowniczego Białystok.<br>k 3031-1                                     | Wyrazy szczerego współczucia  | ZGINELA wkładka zaopatrzenia<br>seria AM 475900 Dera Aleksander.<br>p 1914-1                      | woru i modrzewia, komplety do<br>przedpokoju, deski podłogowe i  | 0 2003-1   | mi, 0.5 ha ziemi sprzedam. Wieś<br>Rozedranka Stara, gm. Sokółka,<br>Głódź Alfons.  | PRZYCZEPE wywrotkę, komba<br>"Vistula", silnik "Stara"<br>sprzedam, Pietr Jankowski, za   |
|---|---|---|---|--|--|---|---|
| vrazy głębokiego współczucia<br>Kol. MIKOŁAJOWI                                       | Wszystkim przyjaciołom i zna-<br>jomym, którzy okazali pomoc          | Kol. JANUSZOWI  | ZOSTAŁA zgubiona wkładka za-<br>opatrzenia seria ZL nr 137887 na<br>nazwisko i imię Wasiluk Anto- | 22. Pawluczuk.<br>g. 7229-0  | PARKIET brzozowy 25 m kw.  | g 7240-1<br>DOM jednorodzinny, murowany.  | Dziedziule, 16-502 Krasnowo, w<br>suwalskie. p 193<br>SILOS na pare nowy, produk  |
| PLEWIE<br>owodu tragicznej śmierci  | w tak clężkiej chwili i wzięli<br>udział w ostatniej drodze           | FEDOROWICZOWI<br>Prokuratorowi Rejonowemu w<br>Wysokiem Mazowieckiem  | została zgubiona wkładka za-  | 120-Dasowy - sprzedam. Wiado-  | kolumny 60 W (8 Ohm) sprze.  | (š pokoi, kuchnia) sprzedam.<br>Orzysz, ul. Mazurska 12.<br>g 7212-1  | "Spomasz" – Sokółka, siekacz<br>buraków sprzedam. Sokółka, t<br>33-03.  |
| droglego Syna   | Tadeusza  | s powodu śmierci  | opatrzenia seria A Nr 226618 na<br>nazwisko i imię Zawistowska Ja-<br>dwiga.                      | - 1005.1   | SIATKE ogrodzeniowa i duża   | DZIAŁKĘ rolnicza 0,5-1 ha w<br>Ełku lub pobliżu ewentualnie z<br>budynkami – kupię, Magazyno-   | PRZYCZEPE D-50 1 D-47 (W  |
| ładają:<br>współpracownicy Gminnej<br>Spółdzielni "Samopomoc<br>Chłopska" w Hajnówce. | Wiśniewskiego<br>serdeczne podziękowania skła-<br>dają                | Matki<br>składają:<br>pracownicy Prokuratur woj.  | ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia   | szyk Danuta, tel. 236-34.<br>g 7213-1  | 17). # 7210-1  | wa 5 m 10. Krawczyk.<br>p 1953-1  | wrotka) sprzedam. Puchals<br>Krzysztof, Kleosin, Zawadzkie<br>11a,  |
| k 3033-1  | ŝona, syn i rodzina.<br>g 7277-1                                      | iomżyńskiego, k 3028-1  | p 1942-1<br>SKRADZIONO wkładkę zaopatrze-<br>nia Ac 297987 Józefa Kościuk.                        | wysoki połysk – sprzedam. Bia-<br>łystok, Stroma 29 m 4 (po 18).   | campingowa N-126h (stan ideal  | PLAC (2000 m) oraz dom z roz-<br>biórki przy ul. Ciołkowskiego<br>sprzedam. Białystok, ul. Krańco-<br>wa 23/1. Bakunowicz.                        | MŁOCKARNIĘ samoczyszcza<br>"Warmianka 7" – sprzedam, K<br>Dobrzyniewo Duże 128. Reduta  |
|   |   |   |   | # 7008 a   | - man -  | - Pass :  |   |
|   |   |   | wach; 20.10 Koncert życzeń; 20.40   |  |  |   | Annual and an annual and annual |
| o, gdzie, kiedy?  | majówka", prod. polsk. (od lat 18).<br>Grajewo – "Tess", prod. franc. | czynne codzienie, w godz, 9-17.   | Nowele Guy de Maupassanta; 20.50<br>Jazz w piguice; 21.05 Kronika                                 | Zapraszamy do Trójki: 7.30 Poli-   | RFN - Wlochy.  | Terenowe Pogotowie Ratunko-<br>we, ul. Lenina 3/5, tel. Biura<br>wezwań 410-700 i 990; ambulato-  | ZOZ, ul. Ogrodowa 12. tel. 365<br>1 335-10.   |
|   | (00 186 13).  | WYSTAWY<br>W Białymstoku — Galeria "Art",   | sportowa; 21.15 Wielkie rocznice  | chen Sie deutsch?; 8.30 "Eden"   | Daień Mongolii w TP  | rium ogólne. Ambulatorium chi-<br>rurgil dziecięcej – ul. Wołody-<br>jewskiego 3 A.   | DYŻURY SZPITALI   |
| W BIAŁYMSTOKU   | Kolno - "Miecz", prod. weg.<br>(od lat 12).                           | ul. Sienkiewicza 14 – czynna co-<br>dziennie (z wyjątkiem sobót i   | świata; 22.25 Z historii muzyki<br>rozrywkowej; 23.00 Wiadomości i                                | nas; 9.30 Wakacje s przebojem;   | 17.18 "Mongolia - kraj prze-   | Informacja służby sdrowia, tel.   | W DNIU 11. VII. 1983  |
| TEATRY<br>att Dramatyczny im. Al. Wę-   | Zambrów — "Pomocnik", prod.<br>CSRS (od lat 18).                      | niedziel) w godz. 11-18.  | panorama świata; 23.25 Senne na-<br>stroje.   | 10.00 Powiększenia; 10.30 Wakacje<br>ze swingiem; 11.00 Nie tylko dla                                    | 17.25 "Męski sport",   | 610-605.<br>Pogotowie MO - tel. 997.  | Państwowy Szpital Kliniczny,<br>M. Skłodowskiej-Curie 24, t   |
| ki – nieczynny  | SUWALSKIM   | W Lomży i Suwalkach wysta-<br>wy nieczynne.   | PROGRAM H   | słuchaczy w mundurach; 11.30<br>Muzyczny Interklub; 11.50 "Po-   | przyjaźń" - rep.   | Dyžurne telefony WSW - Bia-   | 224-31 — dyżurują oddziały: cl<br>rurgia, reanimacja, wewnętrzy<br>laryngologia, okulistyka, położn   |
| alostocki Teatr Lalek — nie-  | Suwałki "Bałtyk" – "Książę i<br>żebrak", prod. panamsk. (od lat       | Radio i TV  | Wladomości: 6.00, 8.00, 13.00,  | wódź" – odc. pow.; 12.05 W to-<br>nacji Trójki; 13.00 "Eden" – odc.                                      | 17.55 "O muzyce mongolskiej".<br>18.05 "Z koniem w godle".<br>18.10 Wystąpienie ambasadora | łystok 209-03. Głżycko 24-56.<br>Straż Pożarna - tel. 998.  | two.<br>Woj. Szpital Specjalistyczny i  |
| KINA<br>"woj" - "Wielki Szu", prod.   | 12),  |   | 17.00, 21.10; 6.05 Muzyczne dzień<br>dobry; 6.30 Programy lokalne;                                | pow.: 13.10 Powtórka z rozryw-<br>ki; 14.00 Lato w filharmonii; 15.05                                    | MRL w Polsce.<br>18.20 Program lokalny.  | Pogotowie Elektryczne – tel.  | K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14<br>dyżuruje oddział zakaźny dziec  |
| (od lat 18), godz. 15.30,<br>1 20.  | Ełk "Polonia" – "Komandosi z<br>Nawarony", prod. ang. (od lat         | the first of the first of the second s | 8.05 Naszym zdaniem; 8.10 Po-<br>ranna serenada; 9.00 Relaks w                                    | Wakacje z przebojem; 15.45 Sport<br>w Trójce; 16.00 Zapraszamy do  | 18.50 Dobranoc.<br>19.00 Klinika zdrowego czło-  | Pogotowie Gazowe - w godz.  | cy tel. 417-516.  |
| on" – "Diabeł morski" prod.   | 15).<br>Ełk "Zorza" – "Szczęki s".                                    | Wiadomości: 0.02, 1.02, 2.00, 3.00,<br>4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 10.00, 11.00,  | stereo; 9.50 "Dzień Szakala" –<br>odc. pow.; 10.00 Godzina melo-                                  | Trójki; 17.30 Polityka dla wszy-<br>stkich; 17.50 Sprechen Sie deu-<br>tsch?; 18.05 Informacje sportowe; | wieka.<br>19.30 Dziennik.  | 7-15, tel. 363-28, w godz. 15-7, tel. 992.  | Specjalistyczny P/gruźliczy ZC<br>ul. Warszawska 18, tel. 355-51<br>dyżuruje oddział gruźliczy.   |
| (od lat 12). godz. 11 i 13.<br>nia nad głowami" prod. polsk.                          | prod. USA (od lat 15).  | 14.00, 16.00, 20.00; 0.01 Muzyka no-<br>cą; 3.45 Zolnierski kwadrans: 4.00  | mana; 11.00 Zawsze po 11-ej; 11.10<br>"Cudzoziemka" — odc. pow.;                                  | 19.00 "Uczta Baltazara" – edc.<br>pew. 19.30 Czas relaksu; 19.50   | 20.00 Publicystyka.<br>20.15 Teatr TV: M. Białoszew-                                       | Pogotowie Techniczne Wodocią-<br>gów – tel. 994.  | Specjalistyczny Psychiatrycz  |
| ). godz. 15.30, 17.45 i 20 (ostat-<br>zieň).  | Giżycko,Walka o ogleći",<br>prod. kanad. (od lat 18).                 | Poranne sygnały dla pierwszej<br>zmiany; 5.05 Rozmaitości rolni-  | 11.30 Stereofoniczne archiwum<br>polskiej piosenki; 12.00 Radio                                   | "Powódź" – odcinek powieś-<br>ci; 20.00 Trzy kwaranse jazzu;   | ski "Mironczarnia".<br>21.35 Dziennik.   | Informacja kolejowa - tel. 910.   | ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51<br>dyżuruje neurologia.   |
| rena" – "Koziorożec – 1",<br>USA. panor. (od lat 15).                                 | Olecko – "Karate po polsku".<br>prod. polsk. (od lat 18).             | cze; 5.25 Więcej, lepiej, nowo-<br>cześniej; 5.30 Poranne sygnaty:  | Moskwa; 12.25 W stronę jazzu;<br>13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30                                 | 20.45 Klub Trójki; 21.00 Katalog<br>nagrań; 21.40 Klub Trójki; 22.00                                     | 22.05 Rolnicze lato 58.<br>22.20 "Poczdam 45" — program                                    | APTERI<br>Apteka nr 05-003. ul. Lipowa 45.  | W ŁOMŻY   |
| 15.30, 17.45 1 20.  | Pisz - "Karate po polsku"   | 5.50 Gimnastyka; 6.05 Aktualno-<br>ści; 6.30 Przeglad prasy: 7.00   | Album operowy; 14.00 Wakacje w<br>stereo; 14.30 "Dzień Szakala" –                                 | 24 godziny w 10 minut 1 infor-<br>macje sportowe; 22.15 Blues wczo-                                      | publicystyki międzynarodowej.  | tel. 233-65.  | Pogotowie Ratunkowe - 1<br>999 oraz 42-71 do 30.  |
| NA W WOJEWODZTWACH  | prod. polsk. (od lat 18).<br>Węgorzewo - "Anna", prod.                | Dziennik; 7.20 Poranne sygnały;<br>3.10 Obserwacje; 3.20 Melodie na   | odc. pow.; 15.00 Pamiętniki i<br>wspomnienia – Mieczysław Fogg;                                   | raj i dziś; 22.45 "Podróż do kre-<br>su nocy" – aud. K. Kraśniew-  | Dzień Mongolii w TP<br>23.56 "O tajnej historii".  | Apteka nr 05-008, ul. Malmeda<br>18. tel. 362-51.   | Pogotowie Chirurgiczne, Sze<br>Zambrowska 1/27 – czynne cz  |
| BIAŁOSTOCKIM<br><sup>Plsk</sup> Podlaski – "Sledztwo                                  | wegfranc. (od lat 15).  | dzień dobry; 8.45 Żołnierski<br>zwiad; 9.00 Lato s radiem; 11.30  | 15.30 Folklor z różnych stron<br>świata; 16.00 Wielkie dzieła, wiel-                              | skiej; 23.00 Zapraszamy do Trój-<br>ki: 23.55 Północ postów  | 23.05 "Na arenie" — program<br>cyrkowy.<br>23.20 "W nastroju nadom".                       | Informacja o lekach — tel.<br>219-04.   | dobę.   |
| azelo prod. radz. (od lat 12)   | M U Z E A<br>W Białymstoku – nieczynne.                               | "Wyjdž za mnie" — odc. pow.;<br>12.05 Z kraju i ze świata; 12.30  | cy wykonawcy; 17.05 Programy<br>lokalne; 18.30 Słuchajmy ra-                                      | PROGRAM  |  | Informacja o lekach s importu<br>- tel. \$10-61.  | APTEKI<br>Apteka nr 45-003, ul. Giełczy   |
| browa Białostocka – "Nie-<br>la Sarah", prod. ang. (od lat                            | Muzeum Rolnictwa w Ciecha-<br>nowcu – czynne codziennie w             | Muzyka foklorem malowana; 12.45<br>Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio   | zem; 19.30 "Jan Sobieski"<br>odc. pow.; 19.30 Wieczór w fil-                                      | 6.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje;   | W razie wypadku  | SZPITALE  | ska 1, tel 32-44.<br>S Z P I T A L E  |
|   | godz. 9-16, w poniedziałki i dni<br>poświąteczne zwiedzanie tylko po  | kierowców; 13.20 Spiewa J. Za-<br>krzeński: 13.35 Z tańcem przez  | harmonii; 21.15 Wieczorne reflek-<br>sje; 21.20 Klasycy jazzu; 21.30                              | 6.30 Białostocki Radiowy Ku-<br>rier Poranny; 7.30 "Listy, spra-   |  | DYZURY CODZIENNE<br>Woj. Szpital Zespolony im. J.   | Woj. Szpital Zespolony, ul.   |
| lówka – "Król Cyganów".<br>USA (od lat 18).   | uzgodnieniu. Wystawy stałe: mo-<br>nografia K. Kluka, historia upra-  | wieki: 14.05 Rytm — magazyn mu-<br>zyczny: 15.00 Pięć minut o książ-  | Nagranie wieczoru; 21.40 "Srebr-<br>ne orły" – odc. pow.; 22.00 W                                 | wy, interwencje" - aud. Z.<br>Brzozowskiego; 17.05 Co przy-  | Miejskie Pogotowie Ratunkowe,<br>ul. Krasińskiego 1, tel. biura wez-                       | Woj. Szpital Zespolony im. J.<br>Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-<br>Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 - dy-<br>2urują oddziały dziecięce: wew-    | Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01<br>W SUWAŁKACH   |
| olka – "Goście z galaktyki<br>"a" prod. jugCSRS (od lat                               | wy ziemi, mechanizacja, trans-<br>port wiejski, tkactwo ludowe, ry-   | ce; 16.05 Problem dnla; 16.15 Bank<br>przebojów; 17.00 Muzyka i Ak-   | rok po premierze; 22.45 Teatr<br>PR: "Śmierć aktorki"; 23.15 Mi-                                  | niósł dzień; 17.10 Rock instru-<br>mentalny (stereo); 17.25Wczoraj                                       | wań 999, tel. informacji pogotowia<br>22-222.  | nętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja.   | Pgotowie ratunkowe - tel.   |
| orod. jugCSRS (od lat   | bołówstwo słodkowodne, skansen<br>mazowiecko-podlaski. Muzeum We-     | tualności; 17.25 Przygoda z pio-<br>senką; 18.00 Dziennik i władomo-  | strzowie fletu; 23.38 Opowieści<br>Profesora Tutki; 23.50 "Blueset-                               | i dziś o Bielsku Podlaskim" –<br>gawęda historyczna K. Wójtowi-  | Ambulatorium Pogotowia, ul. M.<br>Fornalskiej 11, tel. 240-41; inter-                      | Specjalistyczny Dermatologiczny<br>ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3,  | APTEKI<br>Apteka nr 79-003, ul. Kasor   |
| LOMZYNSKIM  | terynarii. Wystawa czasowa: "20<br>lat TMC i Muzeum Rolnictwa".       | ści sportowe; 18.20 Jazz dla<br>wszystkich; 19.00 Gorący temat;   | te"; 24.00 Muzyka polska dzlś;<br>0.50 Echa dnia.   | cza; 17.35 Muzyczny list.  | nistyczne, pediatryczne, ginekolo-<br>giczne, stomatologiczne, zabiego-                    | tel. 219-06.<br>Wol. Szpital Specialistyczny um.  | ka 3, tel. 25-91.   |
| ża "Millenium" – "Tredo-<br>brod polsk. (od lat 12).                                  | W Suwałkach - Muzeum im. M.   | 19.10 Wieczorna serenada; 19.30<br>Radio dzieciom: "Roczniak": 20.05  | PROGRAM III °   | TELEWIZJA<br>14.55 NURT — Cywilizacja i  | we, rentgen, chirurgia dorosiych<br>- czynne w godz. 19-7, w nie-                          | Woj. Szpital Specjalistyczny im.<br>K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 –<br>do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694,<br>po godz. 15, tel. 417-593 – dyżuru- | SZPITALE  |
|   | Konopnickiej (Oddział Muzeum O-                                       | W kilku taktach, w kilku sło-   | Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00,  | kultura współczesna.   | dziele i święta cała dobę.   | po godz. 15. tel. 417-593 - dyżuru-<br>je oddział zakaźny dorosłych.  | Woj. Szpital Zespolony, ul. K<br>ściuszki 101. tel 22-41.   |

Conception of the second state of the second s

#### "GAZETA WSPÓŁCZESNA"

# SPORT A A A SPORTA P & CSPORT A A SPORT R

# T. Krawczyk zwycięzcą 40 Tour de Pologne

W niedzielę na torze shodowym W Miedzianej soło Kielc. rozegrano Górze rozegrano jubileuszo ostatn etat Dookoła Kolarskiego

Juž na jednym z pierwszych okrążeń zastakował Roman Cleś-lek (Łódź) pociągając ża sobą Austriaka Ericha Jągscha. Prowadzili przez pewien czas we śwójką, później Jagsch odpadł po defekcie, a do Cieślaka dołączyli Wieslaw Stopa 1 Edzisław Kru-

Finiszową końcówkę rozstrzyg-nął na swoją korzyść najmiod-szy z trójki uciekinierów – Wie-sław Stopa. 21-letni zawodnik drużyny LZS popisał się dobrą szybkością na ostatnich metrach wyprzedzając doświadczonego Romana Cieślaka. Trzecie miej-sce zajął Zdzisław Krudysz z Gwardii. A peleton przyjechał na metę ze stratą ponad 2 minut do zwycięzcy.

Ostatni etap nie przyniósł za-sadniczych zmian w klasyfikacji. KOŃCOWE KLASYFIKACJE 40 TOUR DE POLOGNE: - INDYWIDUALNA:

Krawczyk (Polska 1) 1. T. 28:13.09 Serediuk (Polska 1) -2. A. 28:14.54 3. A. 28:15.12 Mierzejewski (Polska 1)

1. Polska 1 — \$4:46.29 2. Wrocław — 85:03.27 3. Polska 2 — 85:11.03

Wyścią ukończyło 79 zawodni-ków sporod 116, którzy ruszyli z Warzyny, Zwycięzca wyściąu -- Tadeuszyrawczyk uzyskał na trasie 1163 Rilometrów przecięt-na pręcisość 40,47 km/godz.

### Jędruszko i W. Pawłowski złotymi medalistami rse w II rundzie. Tak więc

ski.

(Siedlce).

W Toruniu zakończyły się indywidualne młodzieżowe mistrzostwa Polski w boksie. Jak już informowaliśmy trzech bokserów z Gwardii Białystok oraz dwóch z Mazurz Elk awansowało do półfina Mazura łów zapewniając sobie tym samym medale brazowe. Aż ezterech z nich, wywalczyło awans do finalów

Stanislaw Szeszko (Mazur) pokonał na punkty 4:1 Bar-szcza z Torunia. W wadze do 71 kg Dariusz Openchewski (Gwardia) zwyciężył 5:0 Her-mana (Wrocław), a Jerzy Jędruszko (Gwardia) – Ogo-nowskiego (Warszawa). Także Wojciech Pawłowski (Mazur) pokonał na punkty 5:0 grożne go Banasika (Katowice). .To. dyną poražkę w półfinałach poniósł Andrzej Snarski (Gwardia), który przegrał 0:5 z późniejszym mistrzem Pol-ski Olejniczakiem (Łódź) Bialostoczanin zdobył brązowy medal.

Jako pierwszy z bokserów naszego regionu wystąpił finalowej Stanisław walce Szeszko. Bokser z Mazura Elk stosunkiem glosów przegrał Pogoni 1:4 z pieściarzem Szczecin Grzegorzem Stefanowskim

Po tej walce odbył się fi-nał w kategorii wagowej do 71 kg Byl on wewnetrzną białostoczan, bowiem spotkali się w nim Jerzy Jedruszko i Dariusz Openchow ski. Zwyciężył Jędruszko przez



DRUŻYNOWA: Białystok przed Łomżą Olsziynem i Suwałkami ilometrów przecięt 40,47 km/godz. (PAP – opr. dk) W Białymstoku przeprowadzone zostały miedzywoje

wódzkie zawody strzeleckie LOK, w których uczestniczyły z Ciechanowa, Lomży, Olsztyna, Ostrołęki, Su-wałk i Białegostoku. W punktacji drużynowej zwyciężył Białystok – 55 pkt przed Łomżą 52 pkt., Olsztynem 45 pkt. i Suwałkami 41 pkt.

pkt. 1 Suwałkami 41 pkt. A oto zwycieżcy poszczególnych konkurencji: karabinek małokałi browy – juniorzi – Bożena Sa-charko (Białystok) 568 pkt., se-niorki – Jolanta Wróblewska Białystok) 568 pkt., juniorzy – Adam Wasześcik (Olsztym) 572 pkt., seniorzy – Krzysztof Ma-binek małokalibrowy (3 postawy) – juniorzy – Krzysztof Ma-binek małokalibrowy (3 postawy) – juniorzy – Karysztof Ma-binek małokalibrowy (3 postawy) – juniorzy – Adam Wasześcik (Olsztym) 525 pkt.; pistolet dowol-ny – juniorzy – Adam Wasześcik (Olsztym) 525 pkt.; pistolet szybko-strzelny – juniorzy – Zbigniew Godlewski (Comża) 519 pkt., se-niorzy – Andrzej Sworowski (Białystok) 579 pkt.; pistolet szybko-strzelny – juniorzy – Zbigniew Godlewski (Comża) 451 pkt., se-niorzy – Andrzej Sworowski (Białystok) 579 pkt.; pistolet szybko-strzelny – juniorzy – Zbigniew Godlewski (Comża) 451 pkt., se-niorzy – Andrzej Sworowski (Białystok) 579 pkt.; pistolet szybko-strzelny – juniorzy – Zbigniew Godlewski (Comża) 451 pkt., se-niorzy – Andrzej Sworowski (Białystok) 579 pkt.; pistolet szybko-strzelny – juniorzy – Zbigniew Godlewski (Comża) 451 pkt., se-niorzi – Ewa Wyszomirska (Com-z) 521 pkt. zdobył on tytuł mistrza Polski, a pokonany przez niego Openchowski otrzymał medal srebrny. W następnej walce inalowej Wojciech Pawlow ski zmierzył się z Marianem Evsoniem (Gárnik Wesola) Zwyciężył na punkty bokser z Elku zostając tym samym młodzieżowym mistrzem Pol-W sumie bokserzy z nasze go regionu zdobyli 2 medale złote, 2 srebrne i 1 brązowy. Lepszym dorobkiem medalowym mogą się pochwalić je-



# Chodzi o te kumulusy

Tegoroczne latanie w Aeroklubie Białostockim zaczęło się dość wcześnie, niemniej jednak instruktorzy wcale nie są zadowoleni z jego przebiegu Było wprawdzie sporo słonecznych dni, ale zabrakło prawdziwie szybowcowej pogody. Notuje sie też sporo innych ograniczeń w możliwościach latania. Od narzekań też rozpoczyna się nasza rozmowa z szefem wyszkolenia Aeroklubu Białostockiego instr. pil. Zygmuntem Leczyckim-

jest?

Rozmawiał

K.K. — Właściwie bardzo czę-sto słychać wasze samoloty nad miastem. Więc skąd te narzekadać miejsce nawet w krajowej czołówce, np. Heńka Sosnowskie-go. To m.in. efekt wysiku in-struktorów szybowcowych. Teraz struktorów szybowcowych. Teraz na lotnisku pozostał praktycznie tylko jeden – Janusz Gadomski (reszta szkoli samolociarzy i prze-bywa na zawodach). On też chciałby jak najszybciej wysiać w powietrze każdego zawodnika, wieć gdy mówię o wynikach, to zawsze mam na względzie in-struktorów także.

nia? Z.L. – Owszem, bardzo często można obserwować samoloty ho-lujące szybowce. Szkolimy sporą grupę, młodych pilotów w zakre-sie podstawowym. Wykonują o-ni loty z instruktorami i samo-dzielnie nad lotniskiem, Ale do-piero później będą mogli wyko nywać loty po dłuższych tra-sach czyli uzyskiwać wyniki spor-towe, o jakie nam chodzi. Wła-snie te ograniczenia wypływające z pogody – mało konkursów – i z innych względów uniemożli-wiają rozwinięcie latania wyczy-nowego przez zawodników, uzy-skiwanie odznak szybowcowych i diamentów. diamentów.

K.K. – Zagiądam jednak w wa-ze dokumenty i przecież widze, e piloci mają nie tak znowu ma-o tych wyników.

to tych wyników.
 Z.L. – Ale powinno być wiecei.
 Zwłaszac, że chłopcy chca la-tać, wielu z nich wyczekuje go-dzinami na lotnisku z nadzieja, że uda się wystartować. I po praw-dzie chcielibyśmy ich jak najszę-ściej widzieć w powietrzu. Są jed-nak wynki warte zauważenia. Ja-rosław Obuchowski uzyskał dia-ment do Złotej Odznaki Szybow-cowej za przelot po trasie trój-kąta o długości 300 kilometrów. Zanotował dobry czas. Dwóch pi-lotów – Andrzej Zukowski i Hen-ryk Sosnowski dokonali sporej sztuki, przelecieli po trasie zamk-niętej 500 kilometrów, a to puż se liczy nawet w kraju.

sie hCEY nawet w Kraju. K.K. – Wasza pilotka, instruk-tor w klubie – Urszula Bocheń-ska-Wojda, świetnie sobie radzi na krajowych Zawodach Szybowco-wych. Kobiet w Lubinie i to w konkurencji rekordzistek świata. Piotr Wojda wybiera się na Mi-strzostwa Państw Socjalistycznych do Bułgarli – to sa przecież efek-ty wysokiego poziomu zawodni-ków...

ków... Z.L. – Tak, ale chciałoby się widzieć więcej takich wyników, i warunki do tego są. Trzech mło-dych pilotów, wspomniany An-drzej Zukowski i Sławek Brzo-stowski oraz Jarek Walendziuk są w kadrze narodowej juniorów Diatego tak bardzo zablegamy o możliwości latania dla nich. Pra-cy instruktorzy wkładają wiele, więc nic dziwnego, że tak smęt-nie patrzymy na klubową klasy-nikację, że tak krótka. Ale prze-cież jeszcze przed nami potężny kwatek latą... K.K. – I okażę się pewnie, że

Z.L. – To, že tu się szkoli i wychowuje. Pilot czekający na pogode wcale się nie obija. Jest co robić przy szybowcach, przy upiększaniu otoczenia, przy ob słudze lotów innych kolegów K.K. - Więc. czemu taki smęt-ny nastrój tej rozmowy? Z.L. – Nie taki ponury, Jednak się lata. A na radość przyjdzie, mam nadzieję, czas w październi-ku, gdy będziemy sumować sezon A teraz po prostu praca i stad to zaaferowanie. K.K. - Życzę szybowcowej po-gody, długich przelotów i pierw-szych miejsc w zawodach i klasy-fikacjach.

K.K. – A właśnie. Aeroklub Białostocki (klub sportowy jak by nie było) ma więcej zawodni-ków z mistrzowska klasą sporto-wą niż wszystkie inne kluby bia-łostockie razem wzięte. Co w tym

KRZYSZTOF KRUSZYNA

Fot. K. Swiderski

### Uczestników VIII Sejmiku Działaczy Polonijnych gościmy na Białostocczyźnie

# zawsze z

wielokrotnie

Uczestnikom VIII Swia-

towego Sejmiku Działaczy

Polonijnych PKOl. przygo-

towano atrakcyjny program,

na który złożą się pozna-

wanie historii i zabytków

Białegostoku i Tykocina.

Przewidziana jest wizyta na

Szlaku Tatarskim, połączo-

na z obchodami 300-ej rocz-

nicy Odsieczy Wiedeńskiej

oraz poznanie uroków Pusz-

czy Białowieskiej. Obrady

Sejmiku toczyć się będą w

zabytkowej auli Pałacu

Branickich i w Białowieży.

PKOl.-em zastanowią się. jak w dzisiejszej realnej

wspólnie z

Polonusi

wiące ideę olimpijską.

już

Z gleboka radościa w dniu 18 hm powitamy w Białymstoku delegatów organizacji polonijnych z całego świata na VIII Światowym Sejmiku Działaczy Polonijnych Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Swoją obecność zglosiło około 120 naszych rodaków z całego świata. Współpraca Polskiego Komitetu Olimpijskiego z Polonią zagraniczną ma już po-nad 50-letnią historię. W okresie powojennym szczególaic owocnie rozwinęła się od Igrzysk w Melbourne, czylj od 1956 roku. W tych latach oprócz wielu tradycyjnych form, jak gromadzenie środków na Polski Fundusz Olimpijski. przybyły nowe, chociaż by takie, jak reaktywowane Polonijne Igrzyska Sportowe czy Polonijna Odznaka Sportowa, lub zasilanie polskimi zawodnikami polonijnych klubów sportowych. Nie sposób wymienić wszystkich form tej owocnej współpracy, która w opinij Polonij ugruntowała Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu wysoką ocenę

Obecna trudna sytuacja lu ludzi serdecznie oddanych sportowi, a przy tym sprawnych organizatorów, gospodarcza Polski wymaga jeszcze większych. trwali konkretniejszych którzy szych przygotowali centralne imwysiłków, by współpraca prezy. Z powodzeniem dzia-łają Wojewódzki Klub O-PKOl. z Polonią umacniała się i przynosiła coraz lepsze efekty. limpijczyka i liczne kluby zakładowe, szkolne, krze-

Organizację tej niezwykle ważnej dla polskiego ruchu olimpijskiego imprezy pobiałostoczanom. wierzono Nie bez przyczyny. Jest wie-



rzeczywistości kraju możli-wie najlepiej będzie można Aleksander Dresler, który przygotować polską ekipę po raz ósmy uczestniczyć sportową do startu w I-grzyskach XXIII Olimpiady. będzie w Sejmiku, z du-Pamiętamy bowiem, że to właśnie 51 lat temu, w Los żym wzruszeniem przyjeżdża do Białegostoku.

Angeles nasza naimnieisza przed wojną ekipa odniosła największy sukces w całym międzywojennym okresie.

Na kontynencie amerykańskim żyje wiele milionów Amerykanów polskiego pochodzenia. Jakże wielu oczekuje sukcesów reprezentantów ojczyzny swych przodków. Nie możemy ich zawieść. Patriotyczna Polonia przyjdzie nam z niewatpliwą pomocą, jak było w 1932 roku. Stąd też wyniknie zapewne konieczność przedyskutowania tej sprawy z poloníjnymi de-legatami z USA. A gościć ich będziemy na Białostocczyźnie siedemnastu.

Wiele spraw i problemów będzie do omówienia, przedyskutowania i objecia ich formą odpowiednich uchwał wzajemnie zobowiązujących postanowień. Wszyscy są dobrej myśli i wierzą glęboko, że VIII Seimik jeszcze bardziej umocni pomost łączący Polonię zagraniczną z Polską i jej sportem.

We wszystkich poprzed-nich Seimikach brał udział ALEKSANDER DRESLER (mieszka obecnie w Danii) który oczekiwany jest szczególnie w Białymstoku. Pochodzi on bowiem z tego miasta, jest z nim ściśle związany o czym najlepiej świadczy list pt. "Ja Polonus" zamieszczony w Magazynie "GW" z 8 lipca. Zjadą też do Białegostoku inni uczestnicy poprzednich Sejmików. Zarówno ich, jak i wszystkich pozostalych witamy serdecznie W imieniu sportowców, trenerów, działaczy i wszystkich Czytelników. (Let)

nożnej

mu

On natomiast szczególna

Bul człowiekiem szybkiego

Rozmowy z Nim, z Wit-kiem, z Bohdanem Toma-szewskim, były zawsze du-

chowymi ucztami dla tych

co chcieli chłonąć "sceny" z

Spore grono aktorów, pio-

życia wielkiego sportu.

senkarzy, ludzi pióra —

znawało Jana Ciszewskiego

za dużej klasy fachowca w

dziedzinie porozumienia se

z telewizyjnymi masami ki-

biców, oni również - jak i

inni obserwatorzy telewizyj-

nych spektakli sportowych — urzeczeni byli Jego gło-

sem i umiejętnością wpro-

wadzania kibiców w ten

specyficzny nastrój rywali-

zacji sportowej. Czuli i ce

nili umiejętności Ciszewskie

go w tworzeniu przez niego

Bo rzeczywiście Jan Ci-

szewski był dużej klasy spe

Ponad trzydzieści lat pra

cjalista jak Go określali

cy zawodowej, napierw

radiu, a później w telewizh

pasmo mówienia do mikro

fonu. Mowil o sportach mo

torowych, o hokeju, o pi

mie bezpośrednich transm

PRESSPO

Ryszard Dy

sji o lekkiej atletyce, a

76w. (cdn.)

nożnej, relacjonował zau

to wielkie niekończące

mówienia do mikrofonu.

sfery dramatyzmu boiska.

atmo

samego dodatkowej



dynie pięściarze Czarnych Słupsk, którzy zdobyli m.in 3 tytuły mistrzowskie. (dk) (dk) Juniorzy Jagiellonii

1 Bitel.

Belley. Był to rewanżowy mecz Jagiel-lonii. W pierwszym spotkaniu z Agrykolą padł wynik remisowy 2:2. Białostoczanie prowadzili 2:0 1 tak się przyzwyczali do myśli o swej wygranej, że dość gładko stracili dwie bramki z dość prze-cietną, ale ambinie grającą Agry-kolą. Tego błędu nie popełnili w niedzielnym meczu. Grali solidnie, szybko reagowali na ujawnione przez przeciwników braki w swyin

# półfinale

Wczoraj Jagiellonia zmierzyła się na własnym stadionie z piłka-rzami Agrykoli Warszawa w ra-mach klubowych mistrzostw Pol-ski juniorów. Białostoczanie wy-grali to spotkanie 2:0 (1:0). Bram-ki zdobyli: Czykier (z rzutu kar nego) w 19 minucie i Jakiel w 67

Jagiellonia: Michalczuk, Bała-kler, Skrzeczyński, Rozumek, Gie-reikiewicz, Jakoniuk, (od 55 min Orłowski), Czykier, D. Bayer, Am-brożej, Jakiel, Michalewicz. Sędziował Stanisław Szewczak (Siedlea)

P.S. Chochlik redakcyjny spowo-dował trochę zamieszania wśród sympatyków piki w Białymstoku Otóż sprawił on, że na sparring Jagiellonij zaprosiliśmy Czytelni-ków dopiero na niedzielę, gdy tymczasem mecze odbyły sie już w sobotę. Przepraszamy.

w II lidze Jagiellonia Białystok w hi huze szychola białystow rozegrała w minioną sobotę dwa mecze sparingowe. Odniosła wy-sokie zwycięstwo z włókniarzem Bjałystok – 4:0. Bramki zdobyli: Kolosowski – 2 oraz Leźniewski i Biał

Skuteczniejszy opór stawili 11-ligowcom piłkarze Tura Bleisk Podlaski. Mecz zakończył się wy-nikiem 1:1, bramkę dla Jagiello mi strzelił Kulesza.

Oba mecze były bardzo potrzeb-ne blałostockim zawodnikom, przy czym, jak twierdzą opiekunowie piłkarzy, więcej korzyści przy-niosło drugie spotkanie. W obu sparringach sprawdzani byli gra-cze, którzy kandydują do pierw szego składu drużyny.

(kr)

#### SREBRO JUZYSZYNA NA UNIWERSJADZIE '83

Polska ekipa uniwersjadowa nie, wróci z Edmonton bez medalu. W objątek wicemistrzem Uniwersjady postał 26-letni Dariusz Juzyszyn, nie piqtel ostał zo-letni i dyskiem z wyni-tóry w rzucie dyskiem z wyni-tiem 63.32 przegrał tylko z Ku-torozykiem Luisem Delisem – 69.46 (rek. Uniwersajdy).

Do półlinału awansował drugi startujący w piątek Polak – Ry-szard Ostrowski w biegu na 800 m. W swojej serli zajął on drugie miejsce (1.50,78).

Natomiast do finalów turnieju rużynowego awansowali startują-w przedostatnim dniu Uniwer-ady, polscy szpadziści. Pierw-ym przeciwnikiem bedzie zespół Kanady.

#### PUCHAR LATA

Piłkarze Bałtyku Gdynia ucze-stniczący w rozgrywkach Inter-toto w grupie 7, przegrali w Goe-teborgu z miejscowym zespołem IFK 0:3 (0:0).

Natomiast w szwajcarskiej miej-cowości Espenmoos zespół St. allen zremisował z Pogonią Szcze-Gallen zremis cin 3:3 (0:1).

Nie powłodło się Cracovii, któ-ra przegrała w Krakowie z Ruda Hyczda Cheb (CSRS) 0:3 (0:1).

#### JUVENTUS SIE WZMACNIA

Kilku nowych piłkarzy wystąpi w nadchodzącym sezonie w dru-żynie Juventusu Turyn, zdobywcy pucharu Włoch, a zarazem rywa-la gdańskiej Lechii w PZP, W Ju-ventusie grać będą – Tacconi I Viennia, obaj z Avellino oraz Pen-zo z Verony. Natomiast turynski klub opuścili – Marocchino, któ-ry przeszedł do Sampdorli oraz Storgato i Galderisi, którzy wy-stępować będą w Veronie.

FESTIWAL SZACHOWY IM. PHWN

W Nałęczowie rozpoczął się XIX Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. PKWN.

A oto komplet wyników inau-guracyjnej rundy turnieju głów-nego o puchar ufuncowany przez wojewodę lubelskiego:

Jaśnikowski (Polska) – Dobre-volsky (CSRS) 0,5:0,5; Bardzay (Wegry) – Diaz (Kuba) 0,5:0,5; Pańczyk (Polska) – Hawełko (Polska) 0,5:0,5; Jovicić (Jugosła-wia) – Manouck (Francja) 0:1; Staniszewski (Polska) – Przewoź-nik (Polska) 0:1; Bokołow (ZSRR) – Twardoń (Polska) 0:1.



przez przeciwników praki w swyin zespole. Początek był dość niefor-tunny, groźny strzał młodych warszawian oddany z kilkunastu metrów trafił w słupek. Później białostoczanie opanowali grę w środku pola, stwarzali więcej sy-tuacii podbrawkowych w curpe

środku pola, stwarzali więcej sy-tuacji podbramkowych, w sumie przeważali. W czasie jednej z ak-cji po faulu przeciwników na po-lu karnym Dariusz Czykier pew-nie strzelił w prawy róg bramki i było 1:0. Po tym golu gra stała się wolniejsza, jednak z przewaga Jagiellonii. Po zmianie stron dłu-gimi okresami przeważali zawod-nicy Agrykoli, ale ich akcje sto-powali obrońcy i bramkarz bia-łostockiej drużyny. Sporadyczne akcje Jagiellonii były bardzo groź-ne. Idealna wręcz sytuację sam akcje Jagiellonii były bardzo groź-ne. Idealną wręcz sytuacje sam na sam zmarnował w 50 minucie Michalewicz. W 67 minucie Jako-niuka zastąpił Orłowski i była to szcześliwa zmiana. Właśnie z po-dania tego zawodnika Jakiel pięk-nym strzałem "z klepki" zdobył druga bramkę. Do końca przewa-tali już białostoczanie.

Jagiellonia zagra więc w półfi-nałowym turnieju o Mistrzostwo Polski wsród ośmiu zespołów. W grupie z naszymi piłkarzami grać będą mistrzowie Krakowa, Łodzi 1 Bzeszowa.

(kr) POŻYTECZNE SPARRINGI PIŁKARZY JAGIELLONII Przygotowująca się do występów



ca.

Ludwik Sobolewski, Stefan

Wroński i trener Leszek Je-

zierski dzieło budowy zaczęli...

w lidze okregowei. Tam two-

rzył się trzon drużyny, która

wywalczyła z czasem awans

do ekstraklasy, tam zaczął się

kształtować, znany dziś na ca-

łą Polskę, widzewski charak-

ter. Wyjście z cienia, porzu-

cenie roli ubogiego krewnego wymagało pokonania wielu przeszkód, odbycia drogi dłu-

To zawołanie nie tylko jest popularne w Łodzi, ale także ostatnio w Białymstoku, a to z racji piłkarskiego meczu o Puchar UEFA, który rozegrany zostanie 14 września na stadionie Gwardii w Białymstoku pomiędzy Widzewem Łódź a Elfsborg Boras.

Z tej okazji zapoznamy j lali pierwszych fachowych porad. A chetnych do uprawiasympatyków futbolu z krótką nia piłki było coraz więcej. historią Widzewa. Działacze mieli zatem problem rozwiązany – postawili na

Zdarzenie sprzed wielu lat, futbol. kiedy zastanawiano sie dopiero nad powołaniem do życia Musialo jednak minąć spoklubu sportowego na Widzero czasu, zanim ta decyzja z wie można traktować jako swoistą przepowiednię. Wtezamierzchłych już czasów, zaczęła procentować. Stało się swoistą przepowiednię. to możliwe za sprawą pasjody bowiem, w roku 1910, sprawa nie była tak jednoznaczna: natów, przekonanych, że możczy robotniczą młodzież barna stworzyć drużynę, która dziej przyciągną do klubu futpotrafi walczyć o najwyższe bolowe pojedynki czy nie tylko krajowe zaszczyty też

gimnastyczne pokazy lub zapaśnicze walki? Sprawę przesądzili zatrudnieni w Łodzi... Anglicy. Pracowali w zakładach włókienniczych, a w wolnym czasie oddawali się swej ulubionej rozrywce - kopaniu futbolówki. Potrafili też w zajmujący sposób opowiadać o swojej pasji. Na dodatek wszyst-kim zainteresowanym udzie-

A provi Sector S

h.M. – I okaze się pewnie, że jak w latach ubiegłych nazwiska Białostoczan znajdą się w czołów-ce krajowych klasyfikacji? Z.L. – A nie wykluczone Już jest parę wyników, które mogą

K.K. - I oks

Instruktor pilot Zygmunt Leczycki za sterami samolotu

"Wilga" przed startem do wyholowania kolejnego szybow-

rię mają jedynie Wyścig Pokoju i Tour de Pologne. Tegoroczny peleton stanowiło 50 zawodników z klubów

całej Polski. Tylko 38 dotarlo do mety. Wyścig przebiegał pod dyktando kolarzy Gryfa Ziemia Szczecińska. Na każdym etapie jechali oni bardzo aktywnie i na metach plasowali sie w czołówce.

plasowali się w czołówce. I etap o długości 102 km za-kończył się zwycięstwem Zbig-niewa Kuli (Gryf) przed Jarosła-wem Chojnackim (Legia W-wa). Dwójka ta uzyskala na mecie 2 min, 40 sek. przewagi nad pele-tonem. Jak się później okazało wyniki tego etapu zadecydowały o końcowej klasyfikacji. Chojnac-ki lepszy od Kuli w jeździe na czas, która była II etapem, zos-tał liderem wyścigu i prowadze-mia tego nie oddał już do końca zawodów. "Czasówke" wygrał Artur Olszewski (Legia) przed Szczepanem Gordałą (Polonia W-wa) i Zbigniewem Kaczała (Gryf). Najlepszy kolarz z nasze-go regionu – Wojciech Sęk (Gwardia) uplasował się na 7 miejscu. miejscu. Tego samego dnia, po poludniu,

rozgrywkach ligowych i europejskich pucharach.

W kolejce i ligi szwedzkiej pił-karze Elfsborgu Boras, rywale Wi-dzewa Łódź w Pucharze UEFA, przegrali wyjązdowy mecz z li-dorem, Oesters 0:2. Oesters nadal prowadzi w rozgrywkach – 16 pit, a Elfsborg zajmuje 6 miej-sce – 11 pkt. Szwedzka agencja TTSTH przekazała w Boras opinię o wy-nikach losowania europejskich pucharów. Trener drużyny Elfs-kosowaliśmy najgorzej jak tylko można było. Widzew to bardzo silny zespół, czego dowodem jest miejsce w półfinałe w ubiegłej edycji Fucharu Europy. Obecnie nic nie wiemy o Widzewi, ale kilka ist temu byliśmy na obo-zwiet i naszych rywali pa-miejtm tylko s tanicejo czasu".

migtam tylko s tamiego czasu". W zespole Elfsborg nie gra o-becnie ani jeden reprezentani kraju. To zespół młody, a czoło-wym zawodnikiem tej drużyny jest były piłkarr Olympiakosu Pireus, Thomas Ahlstroem, który zajmuje obecnie 3 miejsce w ta-beli najskuteczniejszych strzelców — 8 bramek. Wyróżniającym się napastnikiem jest także Lenner Nilsson, lecz często trapia go kontuzje. Agencja wśród czoło-wych piłkarzy Elfsborgu wymie-nia także – rozgrywającego Ste-fana Larssona, obrońcę i bramka-rza – braci Bengta – Georana i Tore Stenbaeckenów. Oto pod-stawowy skład drużyny Elfsborgi Tore Stenbaecken – Christer Kvist, Bent – Goeran Stenbaec-ken, Thomas Engstroem, Roger Bergstroem – Christer Ander-sen, Frank Klarstroem, Stefan Larsson, Thomas Johansson – Ren, Inomas Engstoem, Inser Bergstroem -- Christer Ander-sen, Frank Klarstroem, Stefan Larsson, Thomas Johansson Lennart Nilsson, Thomas Ahl-stroem oraz Michael Zeybrandt i Urlik Andersson.

(opr. Let)

Warto bowiem dodać, że oprocz rozgrywek piłkarskich odbędzie się festyn sportowy, turnieje ko-metki, siatkówki, zawody w rzu-tach lotką do tarczy. Wieczorem 22 lipca, przewidziano "Piłkora-me" czyli "Discokoncert". Nagrody (bardzo liczne) fundują RG ZLZS w Tykocinie, RW LZS, ZW ZMW, naczelnik gminy i pre-zes GS w Tykocinie. Zgłoszenia należy nadsyłać do 16 lipca na adres: Gminne Zrze-szenie LZS, 18-060 Tykocin, ul. Stary Rynek 3. Garj

Bardzo dobrze się stało, że o-kres letnich urlopów i wakacji nie jest martwy dla sportu ma-sowego. Piszemy dzisiaj o Waka-cyjnym Turnieju Dzikich Dru-żyn, a szykuje się kolejna cieka-wana przez Radę Gminną Zrze-stała kudowych Zespołów Spor-towych w Tykocinie. Będzie to turniej piłkarski o Puchar XXIX-lecia PRL. Początek roz-stywek nasiąpi 22 lipca na bol-sku LZS Błyskawica w Dobkach i LZS Krypnianka w Długołęce. W turnieju mogą uczestniczyć drużyny z całego kraju, zawodni-cy zrzeszeni i nie zrzeszeni w pzPN, posiadający aktualne bada-nia lekarskie. Cłem imprezy będzie uczczenie sylecia PRL, a także populary-zacja piłki nożnej i turystyki. Warto bowiem dodać, że oprócz się festym sportowy, turnieje ko-

Mariana Gocia. (dk)

Lipcowy festyn

Tykodnie

JAN CISZEWSKI - zem kuchni. Kelnerzy bardzo chętnie -

można nawet powiedziedzieć że – prześcigali się w obsługiwaniu Ciszewskiego Wiedzieli przecież doskonale, iż można z nim pogadać o sporcie, o pilce przede wszystkim, i oczywiście o różnych pikanteriach światowego sportu.

Świata w Hiszpanii. JAN CISZEWSKI – zem-dlał na lotnisku Okęcie i karetka pogotowia późną no-cą odwiozła go do domu. O-czywiście lekarze nalegali by natychmiast poddał się szpi-talnym badaniom. Jednak zbagatelizował te zalecenia. Mówił do swoich najbliż-szych, a przede wszystkim do zaprzyjaźnionego z rodzi-ną i w dużej mierze powier-nika, popularnego piosenka-rza lat 50-tych – pana Dan-ka: "Odpocznę kilka dni w domu, a przede wszystkim w rodzinnej atmosferze i myślę, że szybko dojdę do siebie po tych wyczerpują-cych dniach mundialowych. Dopiero wtedy położę się na szpitalne łóżko. I rzeczywi-ście – podkreślał – muszę się wtedy poddać dociekli-wym badaniom lekarskim. – Bo ja wiem – mówił – czy to jest tylko cukrzy-ca? sympatia darzył starych mistrzów kelnerskiego fachu, właśnie za fachowość i umiejętność doradzenia przy stole - bo zawsze pytał co też dzisiaj można ciekawego zjeść... nawiązywania kontaktów z innymi, to z niego emanowa lo. Jeżeli wyczuł, że mażar-

liwych słuchaczy, potrafił o-powiadać godzinami. Tak jak robili to inni wielcy komentatorzy, a zwłaszcza jego mistrz – Witold Dobrowol-

ski

W swojej cukrzycowej chorobie Janek był apodyktyczny dla siebie i otoczenia. Przestrzegał diety – i choć zawsze dopisywał mu humor – potrafil być często zgryźliwym dla otoczenia.

ca?

Od 1976 roku wiedział ponad wszelką wątpliwość, iż dolegliwości, które go trapiły, są związane z tą właśnie chorobą. Pozostawał na ścistej diecie, choć jedzenie by-to jego kolejną pasją poza piłką i hazardem.

Można nawet powiedzieć – "Że kochał jeść"! I zawsze czynił to z dużym namaszczeniem i w miłym dla niego towarzystwie. Obiadki były okazją do przeróżnych wspomnień reporterskich, no i oczywiście pretekstem do pogawędki o najbardziej bli-skiej jego sercu piłce noż-

nej. Miał znajomych wśród kelnerów i swoje ulubione restauracje, był przecież człowiekiem wiecznie podróżującym, zdanym na żywienie się poza domem. W Katowicach jadał zazwyczaj, jeszcze w odległych czasach, w restauracji "Monopol", która restauracji "Monopol", która w latach piećdziesiatych i na początku sześćdziesiatych słynęła z bardzo dobrej ku-chni. Później pierwszeństwo zdobyła restauracja hotelu "Katowice", a w czasach już nam bardzo bliskich oczywi-ście "Silesia". Kiedy mieszkał w Katowi-each i często przyjeżdżał do hippiczne, przydarzyło M się też mówić... i to w fo wet i o podnoszeniu ciężo

#### czywistością. W ciągu tych lat występo-wali w Widzewie zawodnicy o bardzo różnych piłkarskich biografiach: niechclani — Andrzej Grębosz, Zdzisław Rozborski, którzy komuś tam, a przede wszystkim sobie sa-

mym udowodnili, że mogą jeszcze być wiele warci; młodzi, ambitni - Zbigniew Bonick. Włodzimiers Smolarck - wierzący, że posladając pil-karski talent i ciężko pracując na treningach, można sięgnąć po najwyższe zaszczyty; nikomu nieżnani – Marek Filipczak, Krzysztof Kamiński --którym Widzew stworzył szansą zabłyśnięcia futboloumiejętnościami; rza-

wymi "ludzie z nazwiskiem" dzie1 Władysław Zmuda, Józef Mlynarczyk — którzy zapragneli zagrać o coś więcej niż ligowe przetrwanie, ligową przeciętność.

niezależnie Każdy z nich, od tego, jakimi drogami tra-fil do Widzewa, musiał się odznaczać jedną cechą: walecznością. Bez niej tracil szansę na "załapanie" się w pod-stawowej jedenastce. Właśnie waleczność połączona z boiskową chytrością, niezią tech-niką, mądrą taktyką i lutem szczęścia pozwoliła łódzkiemu zespołowi odnosić sukcesy w

giej i źmudnej. W końcu prze-cież marzenia stały się rze-